

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Śladami Brata Alberta



fot. Jacek Bielenin

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski z podopiecznym Warsztatów Terapii Zajęciowej Fundacji im. Brata Alberta w Chełmku.

- Kiedyś, w PRL-u, ludzie upośledzeni umysłowo byli tematem tabu. Chowano ich w zapomnianych ośrodkach, za wysokim murem, tak by nikt ich nie widział - mówi, prezes Fundacji im. Brata Alberta ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski.

W 1979 r., jeszcze jako młody kleryk, jeździł z osobami niepełnosprawnymi na letnie i zimowe obozy. Od 1981 r. w Krakowie i Chrzanowie organizował dla nich wspólnoty „Wiara i Światło”. Zaangażowany w „Solidarność”, prześladowany przez Służbę Bezpieczeństwa, przez całe lata 80. nie zapomniał o słabszych. To z myślą o nich, wspólnie z Zofią Tetelowską i Stanisławem Pruszyńskim równo 20 lat temu, 20 maja 1987 r. w Radwanowicach koło Krakowa zakładał Fundację im. Brata Alberta.

– Mając do czynienia ze środowiskiem „Solidarności” zauważyłem, że nie tylko bezrobotni czy wyrzucani z pracy potrzebują po-

mocy, ale że istnieją pewne grupy społeczne, jak np. osoby niepełnosprawne, które pozostają na marginesie społecznym – mówi ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski. – Powstał zasadniczy problem - co będzie z nimi po śmierci ich rodziców? W PRL-u ośrodki dla niepełnosprawnych w większości były zamkniętymi gettami. Zdarzały się wyjątki, jak ośrodek w Bobrku. Cały cud, że pracowały tam siostry Szarytki, które potrafiły w należyty sposób opiekować się upośledzonymi umysłowo. Takich miejsc

było niewiele. Założyliśmy więc fundację, obierając za patrona św. Brata Alberta, który w życiu kierował się wyłącznie przykazaniem miłości bliźniego.

Fundacja im. Brata Alberta, prowadzi obecnie 30 domów opieki na terenie całej Polski. W tym dwa w powiecie oświęcimskim - w Przeciszowie i w Chełmku. Od grudnia 2005 r. Chełmek ma swoją filię w Jawiszowicach. W budynku przy parafii św. Marcina, w Warsztatach Terapii Zajęciowej codziennie przez 7 godzin uczestniczy 20 osób.

– Staramy się przygotować naszych podopiecznych do w miarę samodzielnego życia – mówi Monika Fik, z-ca kierownika Warsztatów Terapii Zajęciowej w Jawiszowicach. – Pracujemy w czterech pracowniach: ogrodniczej, rękodzieła artystycznego, gospodarstwa domowego oraz rzemiosł różnych. W warsztatach biorą udział osoby, które ukończyły 18. rok życia. Górnej granicy wiekowej nie ma. Naszą grupę tworzą w większości młodzi ludzie, w wieku 19-20 lat.

Uczą się prostych czynności: gotują, sprzątaj, prasują. Zajmują się rękodziełem artystycznym: haftują, malują, wykonują linoryt. Za swoją pracę

(ciąg dalszy na str. 12)

Do PiS-u nie musiałem się zapisać

- Nie jest tak, że w MON-ie muszę się cenzurować. Zresztą różnice w sposobie informowania będzie widać w najbliższych miesiącach. Będziemy pokazywać to, co dobre i to, co złe w wojsku, a co dotychczas ukrywano - mówi Jarosław Rybak, od 19 marca rzecznik prasowy Ministerstwa Obrony Narodowej. Str. 7.

Radości i troski razy trzy

Kiedy w przeciągu zaledwie 4 minut na świat przyszli Paulinka, Piotruś i Pawełek, życie Urszuli i Wojciecha Czopków z Wilczkowice nabrało szybszego tempa. Dziś ponad trzyletnie już trojaczki nieźle radzą sobie z byciem samodzielnym. Str. 13.

Strażackie jubileusze

Jawiszowicka Ochotnicza Straż Pożarna 6 maja świętowała jubileusz 85-lecia działania, a 15. rocznicę orkiestra dęta. Na obchody oprócz mieszkańców, władz samorządowych, strażackich oraz przedstawicieli organizacji społecznych, strażacy zaprosili też komendanta z Kopydłowa ze swoją świtą. Str. 14-15.

Kardynał o Papieżu

Kardynał Franciszek Macharski, 24 maja w kościele Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu, był gościem ostatniego przed wakacjami spotkania z cyklu „Karol Wojtyła, Jan Paweł II - życie i świętość, i żywi świadkowie”. Str. 15.

Czy Brzeszcze dają się lubić?

Prawie całe moje życie spędziłem w gminie Brzeszcze, a dokładnie w Przecieszynie. Niejednokrotnie zastanawiałem się nad tym, dlaczego nie ciągnie mnie do dużych miast. Pomimo kilku propozycji wyjazdów zagranicznych w poszukiwaniu „lepszego” życia, nie potrafię się zdobyć na ten krok. Jest kilka rzeczy, które mnie tu zatrzymują, część potrafi zniechęcić. Zadałem sobie pytanie - czy naszą gminę można lubić? Przy tego rodzaju pytaniach najlepiej sporządzić listę plusów i minusów zamieszkiwania tutaj. Zaczęę od pozytywnej strony. Na pewno nie wszystko uda mi się wymienić. Zaznaczam, że są to moje subiektywne odczucia i zdaję sobie sprawę, że nie każdy z tym się zgodzi.

Odnoszę wrażenie, że oferta kulturalna jest urozmaicona, skierowana do różnych grup odbiorców. Jest Uniwersytet III Wieku, Rock Reggae Festival, imprezy tematyczne organizowane przez Ośrodek Kultury lub przy jego wsparciu, mamy kino, różne środowiska organizują koncerty, działają świetlice, realizowane są różnorakie projekty. Czegoś takiego brakowało mi w „perle śląska” czyli Pszczynie, którą w mojej krótkiej karierze pracownika tamtejszego Centrum Kultury poznałem. Mamy silny sektor pozarządowy - na terenie gminy działa wiele organizacji, które zajmują się różnorodną tematyką. Jest kilka miejsc gdzie mieszkańcy mogą rozwijać swoją tężyżnę fizyczną, takich jak basen, hala, stadion, boiska. Można gdzieś odnaleźć zakątki, z którymi cywilizacja obezła się łaskawie. Nie doskwiera wielkomiejski hałas. W Brzeszczach, od kiedy pamiętam, zawsze była moc-

na scena muzyczna, działało i działa wiele zespołów poruszających się w kręgu muzyki rockowej.

Teraz trudniejsza sprawa - problemy i minusy. Po pierwsze - komunikacja. Jako że nie posiadam prawa do prowadzenia samochodu, zdaję się na miejską komunikację, PKP i prywatnych przewoźników. Oczywiście jest rower, ale niestety nie nadaje się on na wszystkie pory roku. W każdym razie jest to problem, gdyż np. dostać się w weekend do Pszczyny to już jest zadanie logistyczne. A i w dzień powszedni po godzinie 17.00 sprawia to trudność. Następny problem to brzydota niektórych miejsc. Choćby dworzec PKP czy też tereny koło Fundacji Pomocy Społecznej i Starej Kolonii. Jest też sprawa emigracji młodych, zdolnych, ale to bardziej problem ogólnokrajowy. Pomimo licznych stowarzyszeń, większość społeczności wydaje się być uszpięta. Brakuje ciekawego pubu, w którym organizowane byłyby różne imprezy kulturalne typu koncerty jazzowe, wieczorki poetyckie przy ciekawej oprawie muzycznej itp., a nie tylko koncerty rockowe. Nie ma u nas przedsięwzięć związanych z popularizacją muzyki klasycznej. Słabo wykorzystywane są fundusze europejskie. Młodzież do znudzenia powtarza, że nie ma miejsca, w którym mogłaby uprawiać popularny skateboard. Nie posiadamy parku z prawdziwego zdarzenia. Plany już są, ale na razie to tylko plany. Czuję się u nas też czasami pewną zaściankowością, ale taki już urok małych miasteczek. Jest też zjawisko prowizoryczności pewnych działań. Problem ten jednak jest bardziej ogólny i tyczy się młodych demokracji. Świetnie to zjawisko opisał Jerzy

(Nie) Jedyny sensowny ogląd



Pilch, w jednym ze swoich felietonów pisanych jeszcze do „Polityki”, ale to już inny temat i nie czas na jego poruszanie. Pewnie jeszcze można poszerzać tę listę, może nawet o poważniejsze problemy, ale nie w tym sens. Nie jestem utopistą i zdaję sobie sprawę, że nie ma na świecie takiego miejsca, w którym nie pojawiają się żadne problemy. Ważne, by je dostrzegać i w miarę możliwości próbować naprawiać rzeczywistość. I chyba w naszej gminie jest wola do działania. A to już jakiś sukces. Myślę, że naszą gminę da się polubić i można tutaj mieszkać realizując swoją wizję życia, rozwijając swoje zainteresowania.

Czasem można zaobserwować rzeczy, które potrafią wywołać zdi-

wienie, a nawet oburzenie. Na przykład pewna sytuacja, którą uzmysłowiała mi znajoma. Czy 1 maja mieszkańcy Brzeszcz kupują buty, bluzki, spodnie? Czy jest sens otwierania sklepu z obuwem i odzieżą w święto pracy? Rozumiem sklep spożywczy, choć i bez niego by się obezła, ale obuwniczy, odzieżowy? Większość obywateli cieszy się długim weekendem, rodzice mają okazję spędzić dłuższy czas ze swoimi pociechami, które również korzystają z przywileju leniuchowania. Wątpliwym jest fakt zakupu butów przez kogokolwiek właśnie w ten dzień. No, ale mamy jako taką wolność w kraju, więc można. Tylko po co? Ja nie rozumiem. Ale i tak lubię to miejsce.

Piotr Kruszyński

DNI GMINY BRZESZCZE

- 19 czerwca, godz. 10.00, (sala widowiskowa OK) - **WYBORY UCZNIĄ ROKU**
- 22 czerwca (park miejski przy ul. Dworcowej) - **KINO PLENEROWE - FILMOWA NOC CYGAŃSKA**

- godz. 20.00 - Zoli Tureja i przyjaciele (występ romskiego zespołu muzycznego), cygański śpiew karaoke, szkoła tańca, ognisko ze strawą.

- godz. 21.30 - Czarny kot, biały kot - projekcja filmu Emira Kusturicy

- 23 czerwca, godz. 9.00 (hol górny, sala nr 30 OK) - **TURNIEJ PAR BRYDZA SPORTOWEGO**

- 23 czerwca - **GMINNY RODZINNY RAJD ROWEROWY**

• godz. 9.00 - zapisy i sprzedaż pakietów, start: godz. 10.00 - park miejski przy ul. Dworcowej, meta: stadion KS Górnik Brzeszcze przy ul. Ofiar Oświęcimia
Trasa o długości 26 km biegnie przez Jawiszowice, Zasole, Przecieszyn, Brzeszcze-Bór, Nazieleńce.

Pakiet startowy: 8 zł (koszulka, ubezpieczenie, napój, ciepły posiłek). Przed sprzedaż pakietów startowych w Ośrodku Kultury i na basenie „Pod Platanem” od 14 czerwca. W dniu imprezy pakiet startowy - 10 zł. Każdy zakupiony bilet bierze udział w losowaniu atrakcyjnych nagród! Zapraszamy na start!

- 23 czerwca (boisko przy SP nr 2)

- godz. 17.00 - **CZERWIEC AKTYWNYCH SPOŁECZNOŚCI** - III piknik organizacji pozarządowych.

- godz. 19.00 - **DYSKOTEKA POD CHMURKĄ**

• 24 czerwca, godz. 9.00-13.00 (Ośrodek Kultury w Brzeszczach, sala nr 41 - wejście boczne od ul. Mickiewicza) - **APEL ODDAWANIA KRWI** organizowany przez Klub Honorowych Dawców Krwi im. M. Bobrzeckiej przy KWK „Brzeszcze”.

- 24 czerwca (stadion KS Górnik Brzeszcze) - **NIEDZIELA Z GWIAZDAMI**

W programie: godz. 15.00 - **ZŁOT MOTOCYKLISTÓW**, godz. 19.00 - koncert zespołu **ZAKOPOWER**. Wstęp bezpłatny!

- 25 czerwca, godz. 17.00 (sala widowiskowa OK) - **OBKIEKTYWNE RELACJE Z BRZESZCZ** - prezentacje na dużym ekranie filmów Lokalnego Informatora Telewizyjnego „Obiektyw”.

odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze, tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25, e-mail: odglosy.brzeszcz@wp.pl

Redaguje zespół w składzie:

JACEK BIELENIN - redaktor naczelny

EWA PAWLUSIAK - redaktor, sekretarz

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów.

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spyry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

Trybuny do zburzenia

Zakończyły się prace projektowe związane z „rozbudową gminnej bazy sportowej”. Pod tym hasłem - zapisanym w budżecie na 2007 r. - kryje się przebudowa niszczonego obiektu KS Górnik Brzeszcze.

Projekt techniczny kosztował 131 tys. zł. Zakłada on rozbiorę istniejących trybun i budynku aż po fun-



damenty oraz budowę nowego budynku wraz z trybuną. Układ funkcjonalny nowego obiektu nie zmienia się w stosunku do obecnie istniejącego. W projekcie zaplanowano hotel z 35 miejscami noclegowymi, kawiarnię, salkę konferencyjną oraz szatnie i pomieszczenia biurowe.

- Ekspertyza budowlana wskazała, że obiekt stadionu musi zostać wyburzony i wybudowany od nowa - mówi burmistrz Teresa Jankowska. - Chcieliśmy, by projekt obejmował również modernizację pozostałej części kompleksu sportowego przy ul. Ofiar Oświęcimia, ale dyspozycje radnych poprzedniej kadencji Rady Miejskiej były takie, by uwzględnić tylko modernizację budynku z hotelem i szatniami. Dużo większe ambicje mają również władze KS Górnik Brzeszcze, które chcą, by w hotelu było więcej miejsc noclegowych. Realizacja tych chęci wiązałaby się jednak z koniecznością dobudowania kolejnej kondygnacji, czyli z wydaniem sporych pieniędzy.

- Trzydzieści pięć miejsc noclegowych to zdecydowanie za mało - mówi Henryk Mazur, kierownik KS Górnik Brzeszcze. - By taki hotel mógł na siebie zarobić powinno być w nim ponad 50 miejsc noclegowych. Tak, by można było przyjąć autokar pełen ludzi. Nie tylko drużyny sportowe przyjeżdżające do nas na zgrupowania, ale na przykład zagranicznych turystów odwiedzających Oświęcim.

JaBi

Dla wszystkich nie wystarczy

Posłanki do Sejmu RP Beata Szydło i Izabela Kloc oraz pracownik Departamentu Funduszy Europejskich w Urzędzie Marszałkowskim Anna Kurcok uczestniczyły 16 maja we wspólnym posiedzeniu komisji Rady Miejskiej w Brzeszczach. Zaproszeni goście informowali radnych o stanie przygotowań naszego kraju do nowych programów operacyjnych na lata 2007-2013 oraz o szansach i możliwościach, jakie przyniosą one samorządom gminnym.

Posłanka Prawa i Sprawiedliwości Izabela Kloc pochodzi z powiatu pszczyńskiego i zanim zasiadła w



Posel Izabela Kloc. Obok Beata Szydło.

ławie sejmowej zawodowo zajmowała się tematyką funduszy Unii Europejskiej. Obecnie jest członkiem sejmowej komisji ds. Unii Europejskiej oraz komisji ds. samorządu terytorialnego i polityki regionalnej. Podczas spotkania z brzeszczańskimi radnymi wygłosiła prelekcję na temat „Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia i Programy Operacyjne na lata 2007-2013”. Posłanka podkreślała, że chociaż w nowym okresie finansowym do Polski w ramach programów strukturalnych popłynie z UE ponad 80 mld euro, ogromna część tych pieniędzy zostanie rozdysponowana na realizację dużych projektów zaplanowanych przez rząd.

- Lista projektów o szczególnym znaczeniu dla kraju i regionów przyjęta z góry do realizacji w ramach programów operacyjnych ma służyć m.in. ograniczeniu alokacji środków poprzez konkursy projektów, które w poprzednim okresie 2004-2006 konkursami często były tylko z nazwy - mówiła Izabela Kloc. - Nie znaczy to, że zupełnie nie będzie miej-

sca na małe projekty mniejszych podmiotów, takich jak np. samorząd gminny. Te jednostki powinny zainteresować się w szczególności Programem Operacyjnym Kapitał Ludzki oraz Małopolskim Regionalnym Programem Operacyjnym. Dla mieszkańców Brzeszcz bardzo duże znaczenie ma ostateczny kształt listy projektów przyjętych przez rząd do realizacji w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Szanse, by znaleźć się na tej liście ma wspólna inicjatywa Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Tychach oraz gmin, na których terenie działa przedsiębiorstwo, dotycząca renowacji i rozbudowy sieci kanalizacyjnej i wodociągowej.

- By dokończyć budowę kanalizacji sanitarnej w naszej gminie potrzeba jeszcze ponad 60 mln zł - mówił z-ca burmistrza Arkadiusz Włoszek. - Taka kwota jest poza naszym zasięgiem i pomysł wy-

konania tego zadania w ramach projektu tyskiego RPWiK jest w zasadzie jedyną możliwością, by zdążyć z budową kanalizacji przed terminami, które wyznaczają nam unijne dyrektywy. Trzeba pamiętać, że za niedotrzymanie terminów grożą w przyszłości ogromne kary.

Anna Kurcok z Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie mówiła o specyfice i możliwościach płynących z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

- Myślę, że najwcześniej, bo jeszcze jesienią bieżącego roku zostanie otwarty nabór wniosków na projekty drogowe - informowała. - Trzeba jednak pamiętać, że potrzeby wszystkich samorządów są bardzo podobne i przypuszczam, że rywalizacja o pieniądze będzie bardzo trudna. Wniosków na pewno będzie dużo, a środków nie wystarczy dla wszystkich. Z pewnością premiiowane będą projekty innowacyjne, robione z rozmachem i oryginalnym pomysłem.

jack

Ogłoszenie

„Adecco Poland” - biuro w Czechowicach-Dziedzicach zatrudni od zaraz kandydatów do pracy na montażu na 3 zmiany w firmie motoryzacyjnej. CV prosimy kierować na adres: „Adecco Poland”, ul. Bestwińska 21, 43-502 Czechowice-Dziedzice lub e.matejko@adecco.pl (tel. 032 737 99 40).

Ogłoszenia drobne

- NAGROBKI - tanio, solidnie - długoletnia gwarancja. Raty nieoprocentowane; Zbigniew Kasperczyk, Polanka Wielka ul. Południowa 132; tel. 033 845-80-14, 509 327 258.
- Kupię dom w Brzeszczach, Jawiszowicach lub okolicy, tel. 696 017 894.
- Krzyżowa k. Korbielowa - kwatery prywatne, obiady domowe - TANIO; tel. 033 860 08 39, kom. 601 300 753.
- Zatrudnimy: spawaczy, ślusarzy, monterów konstrukcji stalowych. Kontakt: „ARBI”, Oświęcim, ul. Kolbego 16; tel. 033 842 60 56; 033 843 33 40.
- Kupię mieszkanie do 42 m² lub M-2; tel. 032 456 90 59.
- Do wynajęcia pawilon handlowy na os. Paderewskiego i przy ul. Ofiar Oświęcimia; tel. 506 098 883.
- Przyjmę do pracy krawcową - w Pasmanterii „Kordonek” w Jawiszowicach, tel. 604 475 661.
- Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony - 136 m²; działka 5 arów; tel. 032 737 06 48.

Sprzedali za drugim podejściem

Gmina sprzedała kolejne dwie działki na dawnym Ruchu II w Jawiszowicach. Tym razem znalazł się nabywca nieruchomości zabudowanych budynkami byłej łaźni górniczej, cechowni i lampowni oraz portierni i markowni.

Przetarg na sprzedaż dwóch działek rozpisano po raz drugi. Za pierwszym razem nikt nie przystąpił do procedury przetargowej. Urząd Gminy zmuszony był więc obniżyć ceny wywoławcze nieruchomości.

Obie działki kupiła firma „Tin Tours” z Kóz. Pierwszą o powierzchni 3772 m² nabyła za 534 000 zł. Za drugą o powierzchni 8349 m² zapłaciła 94 000 zł.

Firma ta zajmuje się importem i dystrybucją krajowych i zagranicznych wyrobów wyplatanych z materiałów roślinnych: wikliny, bambusa, juty, kokosa i innych - mówi burmistrz Teresa Jankowska. - W planach inwestycyjnych na ten rok mamy wykonanie projektu technicznego przebudowy ul. Daszyńskiego, drogi dojazdowej do Ruchu II. Myślę, że w przyszłym roku przystąpimy do remontu tej drogi, a w kolejności cze-

ka nas wykonanie projektu technicznego drogi wewnętrznej na Ruchu II, łączącej ul. Daszyńskiego z ul. Spółdzielczą.

W najbliższym czasie Gmina chce też sprzedać nieruchomość na Ruchu II zabudowaną budynkiem remizy strażackiej, którą dzierżawi obecnie Terenowa Służba Ratownicza. Nieruchomość zostanie sprzedana w drodze przetargu ustnego ograniczonego. Do procedury mogą przystąpić podmioty działające na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, prowadzące działalność, o której mowa w ustawie.

- Z takim wnioskiem wystąpiła do nas Terenowa Służba Ratownicza z Jawiszowic. Jako właściciel obiektu mogliby ubiegać się o środki zewnętrzne na jego modernizację - mówi burmistrz Jankowska. **jack**

Ogłoszenie

Malowanie, gładzie, płyty gipsowo-kartonowe, tynki dekoracyjne, panele, remonty łazienek. Tanio i czysto; tel. 516 609 579; 506 833 135.

głosy czytelników

Park realny, nie wirtualny!

Z niepokojem i poczuciem bezradności przeczytałem w ostatnich Odcgłosach Brzeszcz artykuł pt. „Park na obrazkach”. Autor na wstępie pisze, że: „park miejski nie ma szczęścia”. Czy jednak tylko o szczęście tu chodzi?

Gdy w 2003 r. wraz z Samorządem Osiedlowym nr 1 i nr 2 sygnalizowaliśmy pilną potrzebę remontu parku oraz zbieraliśmy podpisy pod listem obrazującym celowość i konieczność tej inwestycji, chodziło nam o park realny. Gdy ogłoszono konkurs, a później go rozstrzygano, chyba o tej zasadzie troszeczkę zapomniano. Nagrodzone projekty owszem były ładne, ale niestety bardzo kosztowne i nikt nam wtedy nie wspomniał, że ich realizacja będzie zależała od „szczęścia”. Co będzie jeżeli tego szczęścia zabraknie i Gmina nie dostanie tej kilkumilionowej do-

tacji do jeszcze nie rozpoczętej przebudowy? Myślę, że mieszkańcom do pełnej rekreacji i wypoczynku nie wystarczą zdjęcia i makiety, którymi Urząd Gminy już tak szeroko zdążył się pochwalić. Na dzisiaj w parku nadal można tylko legalnie napić się piwa i trochę mniej legalnie taniego wina na rozwalonej ławeczce lub wyprowadzić psa za potrzebą, a przyjeżdżnym o tym, że w Brzeszczach jest coś takiego jak park lepiej nie wspominać.

Czytając ten artykuł przypomniała mi się również kwestia „utrzymania czystości i porządku publicznego”. Tu również na łamach którychś zeszłorocznych Odcgłosów Brzeszcz zostaliśmy zapewnieni przez panią burmistrz, że będą wdrażane jakieś zagraniczne projekty. I co? Efektów nie widać.

Myślę, że radni powinni być rozliczani z tego, co zrobili lub wdrożyli, a nie z tego, co chcieliby zrobić lub osiągnąć, ale się nie udało, bo zabrakło szczęścia.

Tadeusz Sambak

Msza św. na polu „przy kościółku”

16 maja na polu „przy kościółku” mieszkańcy gminy Brzeszcze uczestniczyli we mszy świętej, w czasie której ks. dziekan Kazimierz Kulpa, proboszcz parafii pw. św. Urbana w Brzeszczach poświęcił po konserwacji krzyż Ukrzyżowanie z Grupą św. Jana.

Niecodzienna sceneria, w jakiej została odprawiona msza św. na zakończenie Dni Krzyżowych miała też swoją historyczną wymowę. Tutaj bowiem w 1816 r. stanął kamienny krzyż przydrożny, przy którym do czasu wybudowania i poświęcenia kościoła (1876 r.), gromadzili się



brzeszczanie na wspólnych modlitwach, majówkach. Stąd, jako pątnicy, wyruszyli na pielgrzymkę do Kalwarii Zebrzydowskiej. Po dwóch wiekach od tamtego wydarzenia brzeszczanie, wzorem swoich przodków modlili się i śpiewali pieśni maryjne na legendarnym polu „przy kościółku”.

Kamienny krzyż przydrożny został ufundowany w 1816 r. przez wójta Józefa Tyrnę i całą gromadę w dowód wdzięczności dziedzicze Brzeszcz Wiktorii z Klossów Dembińskiej. Prawdopodobnie nieprzypadkowo został on usytuowany na skrzyżowaniu obecnej ulicy Ofiar Oświęcimia z ul. Przecieszynską. Tu bowiem według przekazów ustnych stał w XV w. modrzewiowy kościół pw. św. Otylii, który w drugiej połowie XVII w. spalili Szwedzi. Z ko-

ścioła ocalały dwa dzwony. Ich ciekawa i fascynująca historia jest tematem prac badawczych prowadzonych od 2005 r. przez brzeszczanina prof. dr hab. Kazimierza Bielenina.

W 2005 r. z inicjatywy Stowarzyszenia na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost” zostały przeprowadzone prace renowacyjno-konserwatorskie krzyża Ukrzyżowanie z Grupą św. Jana. Już po ich zakończeniu, kiedy planowano wykonać nowe, żelazne ogrodzenie, okazało się, że wokół krzyża znajduje się przykryte warstwą ziemi oryginalne, kamienne ogrodzenie. W maju 2007 r. po dwóch latach od rozpoczęcia prac konserwatorskich krzyż

Ukrzyżowanie z Grupą św. Jana został poświęcony i oddany społeczności gminy Brzeszcze. Prace konserwatorskie przeprowadzili Agnieszka Żydzik i Wojciech Białek, dyplomowani konserwatorzy dzieł sztuki. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane ze środków uzyskanych przez Stowarzyszenie „Brzost” w ramach konkursu ogłoszonego przez Urząd Gminy Brzeszcze dla organizacji pozarządowych.

Stowarzyszenie „Brzost” serdecznie dziękuje pp. Barbarze i Tadeuszowi Micor, pp. Halinie i Henrykowi Mańdok, Urzędowi Gminy Brzeszcze, parafii pw. św. Urbana, Samorządowi Osiedlowemu nr 3, firmie „Prorest”, Spółce Pastwiskowej Brzeszcze, Kółku Rolniczemu w Brzeszczach, zespołowi regionalnemu „Brzeszczanki” oraz Straży Miejskiej, za pomoc w przygotowaniu uroczystości poświęcenia krzyża, która odbyła się na legendarnym polu „przy kościółku”.

Barbara Wąsik, prezes Stowarzyszenia na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost”

Podziękowanie

Serdeczne podziękowania Pani Dorocie Pawlusiak za prezent ślubny, tj. deskę do prasowania, żelazko, komplet ręczników, ściereczki kuchenne oraz pokrycie kosztów mszy ślubnej składa wdzięczna Marysia Giza z mężem Amadeuszem.

Podziękowanie

Związek Harcerstwa Polskiego Krąg Instruktorów Seniorów w Jawiszowicach składa serdeczne podziękowania panu Mirosławowi Wątorowi oraz panu Tadeuszowi Hałatowi za dofinansowanie spotkania Kręgu.

Rada Kręgu

Zwyciężają i ustanawiają rekord

Na starcie rozgrywanych 19 maja w Oświęcimiu zawodów „Wieżowiec 2007” stanęło 17 ekip reprezentujących jednostki OSP z terenu powiatu oświęcimskiego oraz firmę „Dekochem”. Najlepsi byli strażacy z Brzeszcz.

Dwuosobowe zespoły, zaopatrzone w aparaty oddechowate i pełne umundurowanie strażackie, pokonywały 11 pięter biurowca Firmy Chemicznej „Dwory”. Gminę Brzeszcze reprezentowały OSP Brzeszcze (4 zespoły) i OSP Jawiszowice (3 zespoły). Bezkonkurencyjni drugi rok z rzędu okazali się strażacy OSP Brzeszcze, którzy zajęli dwa najwyższe miejsca na podium, poprawiając o 2 sekundy rekord rozgrywanych od czterech lat zawodów. Pierwsze miejsce zajęł zespół w składzie Marek Maciewicz/Michał Senkowski z czasem 1 min. 7 sek. Drugie miejsce wywalczyła ekipa: Paweł Siuta/Andrzej Morończyk, ustępując kolegom jedynie o 14 set-

nych sekundy! Trzecie miejsce zajęli strażacy z OSP Oświęcim, czwarte OSP Jawiszowice, a piąte i szóste kolejne ekipy OSP Brzeszcze.

Uzyskane rezultaty nastrajają optymistycznie, niemniej w zgodnej opinii szefa zespołu Marka Kopijasa i naczelnika OSP Brzeszcze Mar-



ka Wyrobka, głównym tegorocznym celem jest udział w IV Międzynarodowych Zawodach Strażaków organizowanych w Warszawie na obiekcie Pałacu Kultury i Nauki. OSP Brzeszcze została również zaproszona do udziału w podobnych zawodach na Słowacji. **AM**

Brzeszcze aktywne

Aż 30 organizacji działających na terenie gminy Brzeszcze było reprezentowanych podczas II Forum Organizacji Pozarządowych 8 maja w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Spotkanie miało służyć budowaniu i wzmacnianiu współpracy pomiędzy lokalnymi organizacjami.

Podczas forum utworzono ośmioosobową Radę Programową, której zadaniem będzie koordynowanie i inicjowanie wspólnych działań organizacji. Przewodniczącą Rady została Maria Mikler ze Stowarzyszenia Amazonek w Brzeszczach. Wybrano także dwóch wiceprzewodniczących, którymi zostali Piotr Kruszyński, prezes Towarzystwa Kultury Alternatywnej i Wspierania Inicjatyw Społecznych „Kurnik” oraz Krzysztof Matyjasik, działacz Stowarzyszenia „Linqua”.

- Zależy nam na tym, by osoby działające w organizacjach poznawały się wzajemnie, próbowały budować projekty interdyscyplinarne i starały się

wspólnie pisać wnioski o środki pomocowe. Takie działanie z pewnością znacznie wzmocniłoby ich siłę - wyjaśnia gospodarz Forum, burmistrz Teresa Jankowska.

Pierwszym wyzwaniem stojącym przed radą oraz wszystkimi chętnymi do współpracy z organizacjami będzie przygotowanie akcji „Czerwiec Aktywnych Społeczności”, którą zaplanowano na 23 czerwca.

- Happening przede wszystkim ma być okazją dla organizacji do zaprezentowania się mieszkańcom gminy, pokazania swojej działalności na szerszym forum - mówi burmistrz Teresa Jankowska. - Impreza jest organizowana już trzeci rok z rzędu. Okazało się, że wielu mieszkańców gminy nie wie o istnieniu takiej czy innej organizacji i dopiero podczas akcji z zaskoczeniem dowiadywało się o ich działalności. W tym roku chcemy, by główny nacisk w programie imprezy został położony na prezentację możliwości zagospodarowania czasu dla dzieci i młodzieży podczas wakacji. Jestem przekonana, że organizacje wykażą się jak zawsze dużą fantazją i zaprezentują się w barwny i ciekawy sposób. **jack**

Święto zjednoczonej Europy

Gmina Brzeszcze włączyła się w obchody Dnia Unii Europejskiej, organizując 9 maja w Ośrodku Kultury okolicznościową uroczystość.

Dzień Unii Europejskiej obchodzony jest 9 maja w całej Europie. Tego dnia w 1950 r. Minister Spraw Zagranicznych Francji Robert Schuman ogłosił światu sformułowaną przez siebie ideę zjednoczonej Europy.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem Dnia Unii Europejskiej w Brzeszczach było Stowarzyszenie „Linqua”. Współorganizatorami byli: Gminny Zarząd Edukacji, Ośrodek Kultury, szkolne kluby europejskie, szkoły i przedszkola.

- Zaprosiliśmy do nas posłów Parlamentu Europejskiego, ale tego dnia w Brukseli odbywała się sesja na temat rowingu - mówi Krzysztof Matyjasik ze Stowarzyszenia „Linqua”. - Byli za to ich przedstawiciele. Gościliśmy Małgorzatę Rutowicz - żonę posła Parlamentu Europejskiego Leopolda Rutowicza, Agnieszkę Maćkowiak - szefową biura posła Leopolda Rutowicza oraz Elżbietę Szczygieł - asystentkę posła Bogdana Klicha. Poseł Bogdan Klich na tę okoliczność przesłał nam list, który został odczytany. Na uroczystość przybyli też radni Rady Miejskiej w Brzeszczach, radni Rady Powiatu Oświęcimskiego oraz przedstawiciele Małopolskiego Kuratorium Oświaty.

Gości i uczestników obchodów Dnia Unii Europejskiej powitała burmistrz Teresa Jankowska. Uroczystości rozpoczęło odśpiewanie hymnu Unii Europejskiej w wykonaniu chóru Gimnazjum nr 1. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 recytowały wiersz „Kto Ty Jesteś”. Członkowie Młodzieżowego Parlamentu Gminy Brzeszcze przy-

gotowali prezentację „Co wiemy o Unii Europejskiej”. Przedszkolaki z PP nr 2 wykonały „Taniec Pipi”, przedszkolaki z Przecieszyna „Taniec Irlandzki”, „Krakowiaka” uczniowie Szkoły Podstawowej w Skidzinu, a „taniec łączący wszystkie narody świata” wykonał zespół „Prima” ze Szkoły Podstawowej w Jawiszowicach. Na zakończenie hymn UE zaśpiewały uczennice Gimnazjum nr 2 w Brzeszczach.



„Taniec Pipi” przedszkolaków z PP 2

- Najważniejszym punktem uroczystości była prezentacja multimedialna „Zagraniczni partnerzy szkół i przedszkoli gminy Brzeszcze” - mówi Krzysztof Matyjasik. - Obrazuje ona ogrom kontaktów naszych jednostek oświatowych ze swoimi partnerami zagranicznymi.

Podczas uroczystości wręczono nagrody laureatom konkursu na plakat informujący o Dniu Unii Europejskiej. Pierwsze miejsce przyznano Paulinie Mondygrał, drugie Natalii Capek, a trzecie Lilianie Rostek. Nagrody ufundował poseł Bogdan Klich. Obchodom towarzyszyła pokonkursowa wystawa plakatów oraz stoiska prezentujące współpracę szkół i przedszkoli z zagranicznymi partnerami. **jack**

Oddaj krew

Zarząd Klubu Honorowych Dawców Krwi przy KWK „Brzeszcze-Silesia” zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w trzeciej już z kolei akcji oddawania krwi, organizowanej w ramach obchodów Dni Brzeszcz.

Akcja odbędzie się 24 czerwca w Ośrodku Kultury w Brzeszczach w godz. 9.00-13.00 w sali nr 41 (wej-

ście boczne od strony parkingu przy ul. Mickiewicza). Krew zasilą bank krwi szpitala w Oświęcimiu.

11 maja podczas akcji oddawania krwi - w punkcie przy ul. Nosała - uczestniczyło 36 krwiodawców. Razem oddali 16 l 200 ml tego bezcennego leku. Zarząd Klubu cieszy się, że prowadzone w kwietniu w brzeszczańskich szkołach średnich prelekcje zaczęły przynosić efekty. Już czterech młodych ludzi wstąpiło w szeregi krwiodawców.

ep

Nagrody dla naszych

Cztery nagrody i siedem wyróżnień w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Zima ze SKOK-iem” trafiły do dzieci z naszej gminy.

Na ogłoszony jesienią ub. roku przez SKOK „Piaś”, brzeszczańskie Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarności Finansowej oraz Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych w Brzeszczach konkurs wpłynęło 300 prac z całego kraju. Autorów 20 najlepszych uhonorowano nagrodami, a 12 przyznano wyróżnienia.

- Jury miało dość trudne zadanie, bo poziom prac był wysoki - mówi prezes Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarności Finansowej w Brzeszczach Piotr Potyka. - Na konkurs dotarły tylko najlepsze prace, często po wstępnej selekcji prze-



prowadzonej przez nauczycieli w szkołach. Jesteśmy mile zaskoczeni licznym udziałem. Z naszej gminy do konkursu przystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzeszczach oraz dzieci z kółka plastycznego „Akwarelki” działającego przy świetlicy Ośrodka Kultury w Zasolu.

Trzy nagrody w konkursie powędrowały do dzieci z Zasola - Katarzyny Nycz, Barbary Nikiel i Aleksandry Sajdak oraz do uczennicy SP nr 1 Lidii Wiśniewskiej. Wyróżnienia otrzymali Jakub Nycz i Gabriela Nikiel (świetlica w Zasolu), Patrycja Korzec i Daniel Zajęc (SP nr 1) oraz Julia Żak, Rafał Dlouchy i Agnieszka Stachura (SP nr 2). Zwycięzców nagrodzono odtwarzaczami MP 3 i książkami. Wyróżnionych zaś obdarowano książkami i zestawami do zajęć plastycznych. Dla wszystkich uczestników były słodycze.

Prowadzący zajęcia kółka plastycznego w zasałńskiej świetlicy, brzeszczański artysta malarz, mieszkaniec Zasola, Tadeusz Noworyta spotyka się z dziećmi raz w tygodniu. Do poznawania technik malarskich pod jego okiem garnie się średnio 8-9 dzieci. Kółko działa od dziewięciu miesięcy.

- Dzieci przejawiają zdolności plastyczne i jest szansa, że w przyszłości będą tworzyć, chociażby tylko dla siebie - mówi Tadeusz Noworyta. - Z pracami konkursowymi o tematyce zimowej radziły sobie całkiem dobrze, a tworzyły na podstawie zdjęć, szkiców i wyobraźni, bo zimy praktycznie nie było.

EP

Gimnazjalistka w ogólnopolskim finale

Joanna Szelegieniec i Piotr Szczerbowski w półfinale 45. Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Filatelistycznego w Katowicach zajęli dwa pierwsze miejsca w kategorii szkół gimnazjalnych. Konkurs przebiegał pod hasłem „Turystyka w Świętokrzyskiem”.

Joanna i Piotr są uczniami Gimnazjum nr 2 w Brzeszczach. 14 kwietnia w Katowicach zostali laureatami półfinałowych zmagania w Ogólnopolskim Konkursie Filatelistycznym organizowanym przez katowicki Oddział Polskiego Związku Filatelistów. W nagrodę otrzymali albumy ze znaczkami. Joanna zakwalifikowała się do finału, który między 7 a 10 czerwca odbywać się będzie w Kielcach.

Joanna już od podstawówki pasjonuje się filatelistyką i ma na swoim koncie wiele startów oraz nagród w konkursach. W tym roku to już czwarty jej występ w ogólnopolskim finale. Dla Piotra start w półfinale ogólnopolskiego konkursu był początkiem filatelistycznej przygody.

Uczestnicy konkursu musieli przejść przez dwa etapy konkursu. Wiedzowy polegał na sprawdzeniu informacji z zakresu historii znaczka pocztowego oraz wiadomości o regionie świętokrzyskim. W praktycznym zaś musieli zrobić kartę wystawienniczą z otrzymanych materiałów: znaczków pocztowych, kart pocztowych, kopert, kasowników.

- Tworzenie karty wystawienniczej polega na tematycznym ułożeniu znaczków. Dlatego

zawodnicy nim przystąpili do pracy, musieli wybrać jeden temat, który chcieli rozpracować - mówi Jolanta Żarkowska, nauczycielka z G nr 2 w Brzeszczach, która przygotowywała uczniów do konkursu. - Z powierzonych im materiałów budowali karty wystawiennicze, m.in. o pisarzach, zabytkach, osobliwościach historycznych, przyrodniczych czy geograficznych, związanych oczywiście z regionem świętokrzyskim. To wcale nie jest łatwe zadanie.



Piotr Szczerbowski i Joanna Szelegieniec oglądają karty wystawiennicze.

W półfinale każdy uczestnik musiał wykonać jedną kartę wystawienniczą, w finale trzeba ich zrobić już pięć. Nim jednak nasza gimnazjalistka Joanna Szelegieniec dotrze na finał do Kielc, musiała wcześniej wykonać i wysłać do oceny 32 karty wystawiennicze nt. „Fascynujący świat roślin i zwierząt”.

EP

Pola Nadziei

Po raz piąty w Szkole Podstawowej nr 2 odbyła się kampania „Pola Nadziei”, która trwała od 16 do 25 kwietnia. Celem programu było pozyskanie środków finansowych oraz propagowanie wśród uczniów postaw altruistycznych, otwartych na drugiego, zwłaszcza chorego, cierpiącego człowieka.

W tegorocznej kampanii SP nr 2 udało się zebrać kwotę 503 zł. Cel ten zrealizowano poprzez: zorganizowanie Gminnego Konkursu Plastycznego pod hasłem „Żonkil - kwiatem nadziei”, okolicznościowego apelu dla poszczególnych grup wiekowych, wiosennej żonkiłowej kwesty, „żonkiłowego żółtego dnia”, wystawy plakatów wykonanych przez uczniów, prezentacji twórczości literackiej oraz programu artystycznego pn. „Nadzieja trwa w nas...”, przygotowanego przez Krystynę Wronę. Na uroczystość zaproszono gości: Stowarzyszenie Amazonek w Brzeszczach, przedstawicieli Gminnego Zarządu Edukacji, księżę parafii Matki Bożej Bolesnej, dyrektora OK Małgorzatę Wójcik.

„Pola Nadziei” to program stworzony przez Organizację Charytatywną w Wielkiej Brytanii.

Ideą programu jest uwrażliwianie dzieci i młodzieży w pomaganiu chorym i cierpiącym. Międzynarodowym symbolem nadziei jest żonkil. Na miejsce Polskiej edycji w 1997 r. został wybrany Kraków, gdzie zasadzono 350 000 cebulek tego kwiatu. Tradycję „Pól Nadziei” w SP nr 2 wprowadziło w 2002 r. Szkolne Koło Przyjaciół Przyrody, którego opiekunami są Anna Piwowarczyk i Grażyna Śliwa. Organizatorami przedsięwzięcia byli: Szkolne Koło Przyjaciół Przyrody, Samorząd Uczniowski z opiekunami - Agnieszką Jurzak i Dorotą Grochowiak, świetlica z wychowawcą Anną Czubyatą oraz wychowawcy poszczególnych klas.

OC

ZAKŁAD USŁUGOWY

- CZYSZCZENIE PIERZA
- PRZERABIANIE PIERZYN NA KÓLDRY I PODUSZKI



Zapraszamy: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 15.00 - 19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3, tel. (032) 211-94-28

Do PiS-u nie musiałem się zapisać

- Nie jest tak, że w MON-ie muszę się cenzurować. Zresztą różnice w sposobie informowania będzie widać w najbliższych miesiącach. Będzie-my pokazywać to, co dobre i to, co złe w wojsku, a co dotychczas ukrywano - mówi Jarosław Rybak, od 19 marca rzecznik prasowy Ministerstwa Obrony Narodowej.

Jacek Bielenin: Długo zastanawiałeś się nad propozycją Ministra Obrony Narodowej Aleksandra Szczygły?

Jarosław Rybak: Bardzo krótko. Zaczęło się od tego, że napisałem w Super Expresie tekst obśmiewający instrukcję wydaną przez Departament Prasowo-Informacyjny Ministerstwa Obrony Narodowej, które teraz pracuje dla mnie. Instrukcja dotyczyła sposobu informowania o misji w Afganistanie. Z pozoru brzmiała niewinnie, ale przy złej woli jakiegoś urzędnika z MON-u zamykała usta praktycznie każdemu żołnierzowi. Przechodząc jej, rzecznik prasowy kontyngentu nie mógł np. powiedzieć ile waży „Rosomak” albo jakie ma wymiary. A przecież takie informacje można znaleźć w Internecie. Obśmiałem to i zrobiła się mała afera, przy okazji ucierpiała niewinna osoba - niby mój informator. Umówiłem się z ministrem, żeby wyjaśnić tę sprawę. Zaczęliśmy mówić o nieszczęsnej instrukcji, potem o wojsku i w końcu minister zaproponował, żebym został rzecznikiem. Umówiliśmy się, co do podziału kompetencji, swobody działania, polityki informacyjnej MON. Zwolnienie ze starej pracy i przyjęcie do nowej trwało pięć dni.

W felietonach pisanych do Odgłosów Brzeszcz parę razy dałeś do zrozumienia, że PiS nie jest twoją ulubioną partią. Czy praca dla tego rządu nie stanowi dla ciebie problemu?

Z ministrem w ogóle nie rozmawialiśmy o moich poglądach politycznych i do dziś szef nie zapytał mnie o nie. Rozmawialiśmy za to o armii, o jej bolączkach. Kiedy rozmawiamy o PiS-ie używam zwrotu „Wy”. Bycie rzecznikiem prasowym ministra jest oczywiście funkcją polityczną. Ale do PiS-u nie musiałem się zapisać. Muszę jednak przyznać, że od kiedy od środka patrzę na działania części polityków PiS-u, to powoli przekonuję się do nich. Problemem jest to, że medialnie rząd i PiS wypada bardzo kiepsko. Ale też media o wiele ostrzej patrzą na obecną władzę niż na jej poprzedników.

W ostatnim felietonie pisałeś też, że z funkcji rzecznika prasowego do mediów już raczej się nie wraca.

No tak... Teraz jestem po drugiej stronie. Ponieważ świetnie znam potrzeby dziennikarzy, to chcę im ułatwiać pracę, a nie przeszkadzać. Dziennikarze, którzy zajmują się wojskiem widzą już różnicę. Niedawno dziennikarz Polsatu powiedział mi, że pierwszy raz zaobser-

wował, by MON zamiast tradycyjnie bagatelizować pewną aferę korupcyjną, otwarcie o niej mówił.

A nie żal ci dziennikarskiej swobody. Tej masz chyba w ministerstwie zdecydowanie mniej?

Dopiero teraz tak naprawdę mam swobodę!

Jakoś trudno mi w to uwierzyć.

Ale oczywiście, że tak. Umówiliśmy się z szefem, że będziemy pokazywać prawdę o wojsku. Kiedyś tylko pisałem o problemach żołnierzy rannych w Iraku. Teraz zorganizowa-



Jarosław Rybak (z prawej) obok Ministra Obrony Narodowej Aleksandra Szczygły.

łem im spotkanie z ministrem. Kiedyś pisałem o wadliwym sprzęcie, który armia kupuje. Przed kilkoma dniami zorganizowałem konferencję prasową, na której te bezsensowne zakupy pokazaliśmy dziennikarzom. I już poleciało parę głów. Już kilka razy żołnierze bardzo szczerze opowiedzieli ministrowi o problemach np. związanych z misjami. To powinno być normalne, ale w wojsku to prawdziwa rewolucja. Mam dużą satysfakcję słysząc, jak moi koledzy z mediów mówią szefowi, że zwykli żołnierze nigdy wcześniej tak otwarcie nie mówili o problemach.

Pełnisz funkcję rzecznika w ciekawym i jednocześnie trudnym momencie dla naszego wojska. Trwa misja w Iraku, rozpoczęła się misja w Afganistanie. Jesteś przygotowany, by odpowiadać na trudne pytania?

Chodzi ci pewnie o pytania typu: po co my tam ludzi wysyłamy i dlaczego ryzykujemy ich życiem? Mamy w Polsce problem w patrzeniu na wojsko. Przyzwyczailiśmy się, że żołnierze

ładnie wyglądają na defiladach, żwawo ćwiczą na poligonach. A po co jest żołnierz? No przecież po to, by walczyć! Tak jak dziennikarz jest po to, by pisać, a piekarz po to, by piec bochenki chleba. Czy można być piekarzem i przez 10 lat nic nie upiec? A my mamy armię, która od ponad pół wieku nie walczyła, nie sprawdziła się w warunkach bojowych. Efekt był taki, że kiedy w 2003 r. trzeba było wysłać 2200 żołnierzy do Iraku, okazało się, że nie ma ani jednej jednostki, którą można by tam posłać w całości. Że nie ma sprzętu, broni, kamizelek kuloodpornych, itd. Przed misją w Iraku prawdę o naszym wojsku ukrywano.

Tak, wojsko jest po to, by walczyć, ale jak wytłumaczyć ludziom sens poniesionych ofiar w dalekim Iraku i Afganistanie?

Oczywiście, Wojsko Polskie mamy przede wszystkim po to, by broniło polskich granic. To prawda. Ale rozpoczęta w 2003 r. misja w Iraku pokazała, że nasza armia nie byłaby w stanie obronić Polski, gdyby wtedy wybuchła wojna. Mówię to z całą odpowiedzialnością: nie mieliśmy ani odpowiedniego sprzętu, ani procedur. Dlatego misje w Iraku i Afganistanie były zbawienne dla armii. Pokazały wszystkie jej słabości, spowodowały, że mamy nową klasę żołnierzy i dowódców. Oczywiście problemów nie brakuje. Często się we mnie gotuje, jak widzę, że różnej maści biurokraci w mundurach walczą tylko o to, aby nic się w wojsku nie zmieniło.

Dlaczego polski rząd nie informuje opinii publicznej o negocjacjach w sprawie umieszczenia na terytorium Polski elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej?

Pokaż mi kogoś, kto chce kupić samochód w komisie i na dzień dobry mówi o wszystkich swoich warunkach. To byłoby bardzo naiwne.

Podobnie jest z negocjacjami w sprawie „tarczy”. Wokół „tarczy antyrakietowej” pojawiło się bardzo dużo lobbystów, którzy działają na korzyść przedsiębiorstw polskich lub amerykańskich, które mają zarabiać na budowie tych instalacji. Głównie to oni podsycają atmosferę mówiąc, że polski rząd nie informuje opinii publicznej. A każda taka wypowiedź byłaby zdradzeniem naszego stanowiska negocjacyjnego. Właściwe negocjacje rozpoczęły się 24 maja. W MON-ie przygotowaliśmy już kompletne informacje dotyczące wszystkich zagadnień związanych z techniczną i militarną stroną tarczy. Stopniowo będziemy podawać je do publicznej wiadomości. To nie jest tak, że ktoś próbuje kogoś oszukać, tylko zdrowy rozsądek podpowiada, że z kampanią informacyjną należy poczekać, by za wcześniej nie odkrywać kart.

Zdarzenia

27 kwietnia o godz. 13.45 w Rajsku na ul. Wilamowickiej podczas kontroli drogowej policjanci KPP Oświęcim zatrzymali 25-letniego mieszkańca Jawiszowic, który w samochodzie marki VW Golf przewoził 35 litrów alkoholu (20 litrowych butelek plastikowych oraz 30 półlitrowych butelek) z podrobionymi znakami akcyzy. W czasie przeszukania policjanci znaleźli też u mężczyzny 1 g marihuany i pochodzący z kradzieży telefon komórkowy Nokia. Sprawcę zatrzymano.

3 maja w Jawiszowicach na os. Paderewskiego policjanci zatrzymali 27-letniego Adriana N., mieszkańca Jawiszowic, który kierował samochodem Daewoo Lanos w stanie nietrzeźwości (1,61 prom.). Sprawę rozpoznano w trybie przyspieszonym.

15 maja o godz. 1.55 w Brzeszczach, po ciąż relacji Dąbrowa Górnicza - Zwardoń potrafił leżącą na torach w rejonie dworca PKP Brzeszcze-Jawiszowice 22-letnią mieszkankę Brzeszcz Kingę R. Pokrzywdzona z obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Maszynista był trzeźwy. Kobiecie pobrano krew na zawartość alkoholu.

16 maja ok. godz. 12.20 w Jawiszowicach dwóch nieznanymi sprawców: kobieta i mężczyzna narodowości romskiej w wieku ok. 40 lat skradło 87-letniej Józefie G. z kieszeni spodni, portfel z pieniędzmi w kwocie 500 zł. Do zdarzenia doszło na terenie posesji przy ul. Mostowej. Sprawcy jadąc samochodem zauważyli na posesji starszą kobietę. Podeszli do niej i okradli. Poruszali się Fiatem Uno.

27 maja o godz. 0.30 w Oświęcimiu na ul. Konopnickiej policjanci KPP Oświęcim zatrzymali do kontroli Opla Omegę. Nerwowe zachowanie jednej z trzech pasażerek 24-letniej mieszkanki Brzeszcz wzbudziło podejrzenie funkcjonariuszy. Podczas przeszukania ujawniono u niej środki odurzające: 40 tabletek ecstasy, 1,4 g marihuany oraz 1,5 g amfetaminy. W mieszkaniach pozostałych dwóch kobiet, mieszanek Oświęcimia (17 lat i 23 lata), też znaleziono środki odurzające. U jednej kilka woreczków foliowych ze śladowymi ilościami amfetaminy, u drugiej 19 g marihuany. Sprawę prowadzi Sekcja Kryminalna KPP Oświęcim.

28 maja o godz. 18.10 w Brzeszczach na ul. Sobieskiego 38-letni nietrzeźwy brzeszczanin Jerzy K. szarpiąc za ubranie i uderzając rękami naruszył nietykliwość cielesną funkcjonariusza KP Brzeszcze. Policjant interweniował, bo delikwent leżał na poboczu drogi.

EP

Kłopotliwa działka

W kwietniu powróciła sprawa przeprowadzki brzeszczańskiego komisariatu policji do budynku po przychodni górniczej przy ul. Kościuszki. W Brzeszczach spotkali się przedstawiciele Komendy Głównej Policji w Warszawie, Komendy Wojewódzkiej w Krakowie, Komendy Powiatowej w Oświęcimiu, starosta oświęcimski i burmistrz Brzeszcz.

Wizyta służyła oględzinom i ocenie obiektu. W jej efekcie gmina i starostwo otrzymały z Komendy Głównej list określający warunki, jakie samorządy muszą spełnić, by przeprowadzka mogła być możliwa.

Dlaczego zmiana lokalu zależy od Gminy i Starostwa? Otóż budynek planowany na nową siedzibę brzeszczańskiego komisariatu jest własnością Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu. Pierwotnie Starostwo planowało przekazać go Powiatowemu Zespołowi nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących, który ma siedzibę po przeciwnej stronie ulicy. Wykonano nawet prace adaptacyjne w celu utworzenia sal lekcyjnych. Jednak malejące wskaźniki demograficzne i coraz mniejsza liczba uczniów w szkole spowodowały, że wstrzymano inwestycję i zaniechano pomysłu powiększenia bazy edukacyjnej. Obecnie część pomieszczeń lokalu przy ul. Kościuszki zajmuje Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.

Twój as to pas

6 maja zakończyła się trwająca przez mający weekend ogólnopolska akcja propagowania wśród kierowców i pasażerów zapinania pasów bezpieczeństwa „Twój as to pas”.

W organizowaną przez Towarzystwo Ubezpieczeń Link 4 oraz Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego akcją włączyła się Straż Miejska w Brzeszczach. Strażnicy podczas kontroli ruchu drogowego wręczali kierującym pojazdami zakładki (na zdjęciu), które na co dzień

Informacja

Wybory ławników

W dniu 31 grudnia 2007 roku upływa kadencja ławników. Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzeszczach informuje, że:

kandydatów na ławników zgłaszają Radzie Miejskiej prezesi sądów, stowarzyszenia, organizacje związkowe, organizacje pracodawców oraz inne organizacje zarejestrowane na podstawie przepisów prawa z wyłączeniem partii politycznych oraz co najmniej dwudziestu pięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze i zamieszkujący na stałe na danym terenie, w terminie

Wśród koncepcji zagospodarowania budynku dominującym stał się pomysł przekazania go policji pod nowy komisariat. Projekt wsparła również burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska.

- Bardzo zależy nam, by mieć w gminie komisariat policji - mówi Teresa Jankowska. - Tymczasem warunki lokalowe komisariatu są bardzo kiepskie i nie spełniają wymaganych przez standardy norm. Terminy gonią i w pewnym momencie może okazać się, że dalsze funkcjonowanie posterunku w obecnej formie nie będzie możliwe. Nie możemy dopuścić do sytuacji, by Komenda Powiatowa musiała zlikwidować swoją placówkę na naszym terenie.

W ubiegłym roku gmina Brzeszcze i Starostwo podpisały porozumienie, w którym samorządy zobowiązały się pokryć w całości koszty prac projektowych służących adaptacji budynku pod komisariat. Miało to zachęcić władze policji do zainteresowania się przeprowadzką, która - wiadomo - dla policji wiązałaby się z dużymi nakładami inwestycyjnymi. Tak też się stało. Ostatecznie po spotkaniu w kwietniu br. Komenda Główna Policji określiła warunki jego przejścia. Uzależniła go od równoczesnego pozyskania terenów sąsiadujących z budynkiem starej przychodni. Pojawił się problem, bo działka, którą zainteresowane są policyjne władze, choć jest własnością skarbu państwa (przez to w dyspozycji powiatu), oddana została w użytkowanie wieczyste osobie fizycznej. Temat zawisł więc w próżni. By rozmowy mogły być kontynuowane, Starostwo musi poczynić starania o zmianę stanu własności terenu.

EP

przypominać im mają o zapinaniu pasów bezpieczeństwa. Zakładki mają spełniać nie tylko rolę edukacyjną, ale również wypracować nawyk zapinania pasów zaraz po wejściu do pojazdu.

- Zapięcie pasów bezpieczeństwa nie daje co prawda stuprocentowej pewności uniknięcia obrażeń, ale z pewnością zwiększa szanse na przeżycie podczas kolizji lub wypadku drogowego - mówi komendant Straży Miejskiej Krzysztof Tokarz.

EP



do dnia 30 czerwca 2007 roku.

Kandydatów na ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy zgłaszają związki zawodowe oraz organizacje pracodawców.

Liczba ławników do wyboru - Sąd Rejonowy w Oświęcimiu:

Wydział II Karny: 4

Wydział III Rodzinny: 3

Wydział IV Pracy: 3

Wszelkich informacji udziela: Kancelaria Rady Miejskiej, tel. 032 77 28 525,

www.brzeszcze.pl, www.ms.gov.pl

Z problemem do dzielnicowego

Zmieniła się forma spotkań dzielnicowych Straży Miejskiej z mieszkańcami. Nie pełnią już dyżurów w terenie, ale w siedzibie Straży Miejskiej przy ul. Mickiewicza (pok. 13, II piętro), w podanych poniżej terminach. Na spotkanie z dzielnicowym można również umówić się telefonicznie: 032 21 11 347; 032 737 38 36 lub alarmowy 986 (dostępny z telefonów komórkowych i sieci Netia).



Ryszard Korczyk. 35 lat; w Straży Miejskiej pracuje od 1999 r.; dyżur w siedzibie SM pełni w każdy czwartek w godz. 15.00-17.00.



Tadeusz Senkowski. 36 lat; w Straży Miejskiej pracuje od 1996 r.; dyżur w siedzibie SM pełni w każdy wtorek w godz. 15.00-17.00.



Janusz Fierdonek. 31 lat; w Straży Miejskiej pracuje od 1998 r.; dyżur w siedzibie SM pełni w każdy piątek w godz. 15.00-17.00.



Marek Kluczny. 30 lat; w Straży Miejskiej pracuje od 2000 r.; dyżur w siedzibie SM pełni w każdy poniedziałek w godz. 15.00-17.00.

• **REJON nr I: Janusz Fierdonek** - sołectwa: Jawiszowice i Skidziń oraz teren Samorządu Osiedlowego nr 6: Osiedle Paderewskiego w Jawiszowicach.

• **REJON nr II: Ryszard Korczyk** - sołectwo Wilczkowie oraz teren Samorządów Osiedlowych nr 4, nr 5 i nr 8.

Ulice: Szymanowskiego, Parkowa, Matejki, Sienkiewicza, Chopina, Kościuszki (od Ofiar Oświęcimia do ul. Leśnej), Górnicza, Nowa Kolonia, Szkolna, Leśna, Przemysłowa, Bór, Budy, Borowa, Grzybowa, Klonowa, Kolejowa, Ofiar Oświęcimia (od skrzyżowania z ul. Piekarską), Partyzantów, Harmęska, Lachowicka, Łagodna, Pankowicka, Prosta, Strażacka, Akacja, Kręta, Gen. Hallera, Wojska Polskiego, Grottgera, Tysiąclecia, Grunwaldzka, Mickiewicza (domy prywatne), Kopernika, Wyspiańskiego, Kombatantów, Kochanowskiego, Wałowa (od ogródków działkowych do przejazdu PKP), Aleja Dworska (prawa strona - od ul. Mickiewicza do ul. Wałowej), Piłsudskiego (lewa strona - od ul. Turystycznej do ul. Mickiewicza).

• **REJON nr III: Tadeusz Senkowski** - sołectwo Zasole oraz teren Samorządów Osiedlowych nr 1, nr 2 i nr 7.

Ulice: Dworcowa (lewa strona - od ul. Mickiewicza do stacji PKP), Mickiewicza (prawa strona - od ul.

Dworcowej do Ośrodka Kultury), K. Wielkiego, Łokietka, Żwirki i Wigury, 1 Maja, Konopnickiej, Narutowicza, Wałowa (z terenem ogródków działkowych), Dworcowa (blok nr 3), Królowej Jadwigi, Prusa, Słowackiego, Turystyczna, Piłsudskiego (prawa strona - od ul. Turystycznej do ul. Mickiewicza), Mickiewicza (lewa strona - od ul. Dworcowej do ul. Piłsudskiego), Drobniańska (lewa strona - od skrzyżowania z ul. Ofiar Oświęcimia), Daszyńskiego, Krasickiego, Przecieszynska, Zielona, Graniczna, Nosala, Gwarków, Bojowników Ruchu Oporu, Ogrodowa, Siedliska, Ofiar Oświęcimia (prawa strona, od skrzyżowania z ul. Piekarską do granicy z gminą Oświęcim).

• **REJON nr IV: Marek Kluczny** - sołectwo Przecieszyn oraz teren Samorządu Osiedlowego nr 3.

Ulice: Dworcowa (prawa strona - numery parzyste), Obozowa, Pszczyńska, Lisowce, Piastowska, Lipowa, Sobieskiego, Doły, Przedwieśnik, św. Wojciecha, Bugaj, Polna, Kosynierów, Dąbrowskiego, Willowa, Krótka, Poprzeczna, Dębowa, Kościelna, Reymonta, Reja, Stoneczna, Gen. Sikorskiego, Kościuszki, Stowiańska, Wspólna, Stefczyka, Nazieleńce, Liliowa, Storczykowa, Irysowa, Jaśminowa, Legionów, Chrobrego, Mieszka I, Podole, św. Anny, Zaborze, Pańska, Młyńska, Podgórze, Łąbedzia, Olszynki, św. Urbana, św. Idziego, Przyłogi, Miła.

EP

Ogłoszenie

Straż Miejska gminy Brzeszcze ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu „Polonez Atu”, rok produkcji 1998. Cena wywoławcza 750,00 zł.

1. Przetarg odbędzie się w dniu 14 czerwca 2007 r. o godz. 9.30 w Komendzie Straży Miejskiej w Brzeszczach ul. Mickiewicza 6, sala 103.
2. Wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Straży Miejskiej, ul. Mickiewicza 6 do dnia 14 czerwca 2007 r. do godz. 9.00.
3. Wadium przepada na rzecz spadkodawcy, w przypadku gdy oferent, który wygrał przetarg, uchylił się od zawarcia umowy.
4. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone.
5. Oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, wadium zostanie zaliczone na poczet ceny.
6. Samochód można oglądać w dniu 13 czerwca 2007 r. w godz. od 8.00 do 14.00 w Komendzie Straży Miejskiej w Brzeszczach, ul. Mickiewicza 6 (parking).
7. Szczegółowe warunki przeprowadzenia przetargu określone zostały w regulaminie dostępnym w Komendzie Straży Miejskiej.
8. Sprzedawca zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Ogłoszenie

ZESPÓŁ SZKÓŁ GIMNAZJALNO-LICEALNYCH W WOLI, ul. Górnicza 47, 43-225 Wola, tel./fax 032 211-96-10, e-mail: zsglwola@o2.pl, www.szko-la.wibnet.pl

Dyrektor: mgr Teresa Koczor



Zespół Szkół Gimnazjalno-Licealny w Woli ogłasza w roku szkolnym 2007/2008 nabór do:

LICEUM PROFILOWANEGO (3-letnie)

- profile: Socjalny, Zarządzanie informacją

NOWOŚĆ W ROKU SZKOLNYM 2007/2008

TECHNIKUM (4-letnie)

- kierunki:

- Technik hotelarstwa
- Technik kelner
- Technik informatyk

(Języki obce: j. angielski, j. niemiecki, j. francuski - DELF)

Szkoła organizuje wolontariat dla uczniów oraz kurs pierwszej pomocy z certyfikatem unijnym!

Spotkanie z klasą w „Jedynce”

Po raz pierwszy po 45 latach od ukończenia Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzeczach spotkali się absolwenci z 1962 roku. Uroczystość odbyła się 21 kwietnia i rozpoczęła ją zbiórka w gmachu szkoły. Każdy uczestnik miał identyfikator ze zdjęciem z lat szkolnych.

Zaproszenie na nasze spotkanie przyjęli pedagodzy, którzy nas uczyli: Marianna Bialikiewicz, Stanisława Knapik, Janina Naras, Stanisław Zięcina. Miłą niespodzianką było też przybycie obecnej dyrektorki szkoły Violetty Chechelskiej. Zabierając głos poinformowała nas, że rok 2007 jest dla szkoły rokiem wielkiego jubileuszu, placówka obchodzi 150 lat swojego istnienia.



W 1962 r. szkołę ukończyli nas razem 82 wychowanków. Przez siedem lat uczyliśmy się w dwóch oddziałach klasowych.

Powitanie nastąpiło w naszej klasie VII „a”. Potem zwiedziliśmy szkołę, w której większość z nas nie była ponad 40 lat. Jest nie do poznania. Wyremontowana, nowoczesnie wyposażona, pięknie udekorowana pracami uczniów. Na pierwszy rzut oka widać, że jest to szkoła „z duszą”. My pamiętamy ją ponurą, z drewnianymi, na czarno oliwionymi podłogami, z zielonymi ławkami, w których były otwory na kałamarze. Ale okazało się, że oprócz murów coś zostało z tamtych lat. To grzejniki centralnego ogrzewania. Co prawda w innym kolorze, ale te same, na których siadaliśmy podczas krótkich przerw lekcyjnych. Na długich zaś przerwach trzeba było parami grzeecznie chodzić po korytarzu. Pod nadzorem dyżurnego nauczyciela, no i w granatowych fartuchach z białym kołnierzykiem.

Była to sentymentalna podróż po szkole, z którą wiąże nas wiele różnych wspomnień. Przecież to miejsce naszej pierwszej edukacji, wychowania, nabywania umiejętności przebywania w grupie.

Potem przed szkołą zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia i przeszliśmy do restauracji „Słowińska”. Tam po tradycyjnym toaście i obiedzie odbyła się lekcja wychowawcza, którą świetnie poprowadziła pani Marianna Bialikiewicz. Odczytana została lista obecności i każdy z przybyłych opowiadał o sobie. Chwilą ciszy uczciliśmy pamięć zmarłych nauczycieli, koleżanek, kolegów. Nie żyją już nasi wychowawcy Irena Kahanek i Marian Kruczała oraz nauczyciele: Maria Siuta, Helena Szczerbowska, Feliks Chowaniec, Franciszek Kahanek. Nie ma już też wśród nas 11 absolwentów z klasy VII „a” i VII „b”: Stanisławy Grzywy, Wierczyńskiego Kulki, Mieczysława Fili, Józefa Gacha, Jerzego Gabzdyla, Tadeusza Merty, Jerzego Dziubka, Janusza Hyły, Alojzego Maruszy, Adama Papiurka, Piotra Wilczyńskiego. 20 czerwca o godz. 7.00 spotkamy się w kościele św. Urbana na mszy świętej w ich intencji, na którą serdecznie zapraszamy.

Choć upłynęło tyle czasu, udało nam się ustalić adresy wszystkich koleżanek i kolegów, i każdemu wysłać zaproszenie na spotkanie. Z 71 absolwentów wzięło w nim udział 49. Wielu bardzo żałowało, że nie mogło przybyć z różnych powodów - rodzinnych, zdrowotnych, pobytu poza granicami naszego kraju. Wierzymy, że duchowo byli z nami.

Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze, było wiele niezapomnianych wspomnień, koleżeńskich rozmów i radości, że się zobaczyliśmy. Może to niewyobrażalne, ale czuliśmy się tak młodo, jakbyśmy dopiero co opuścili szkolne mury. Przy muzyce, tańcach i śpiewie bawiliśmy się do białego rana. Było to pierwsze spotkanie, ale wszyscy jesteśmy zgodni, że nie może być ostatnie. Kontynuując brzeszczańskie tradycje założyliśmy kronikę naszych dwóch klas. Na razie jest ona w naszym posiadaniu, ale ostatni oddadzą ją do zbioru pamiątek. Chcemy choć tyle pozostawić po sobie naszej szkole.

**W imieniu Samozwańczego
Komitetu Organizacyjnego
Mieczysława Papuga**

Dzień Otwarty w G nr 2

Gimnazjum nr 2 w Brzeczach 11 maja zorganizowało Dzień Otwarty pod hasłem „Europejczyk to ja!” Przyszli gimnazjaliści mogli zwiedzić budynek szkoły, zapoznać się z jej osiągnięciami, a także poznać ofertę edukacyjną szkoły.

Na dzień otwarty do szkoły przybyli dyr. Gminnego Zarządu Edukacji Bożena Sobocińska, dyr. Szkoły Podstawowej nr 2 Barbara Włosiak, uczniowie klas szóstych, nauczyciele i wychowawcy. Dyrektor G nr 2 Krystyna Cieplińska przybliżając osiągnięcia szkoły, zachęcała uczniów do kontynuacji nauki w gimnazjum przy ul. Lipowej.

- Chcemy, by każdy znalazł w naszej szkole sprzyjające warunki do wszechstronnego rozwoju duchowego, moralnego, intelektualnego, społecznego - mówiła dyrektor Krystyna Cieplińska. - Szkoła szczególnie naciska na integralność procesu wychowania z przekazywaniem wiedzy, kształceniem umiejętności oraz na wspólność działań wy-

chowawczych podejmowanych przez szkołę, rodziców i instytucje.

Gimnazjum nr 2 wyróżniają m.in. uroczystość nagradzania absolwentów klas trzecich w różnych kategoriach, np. sportowych, przedmiotowych, gimnazjada, złota księga absolwentów, księga darczyńców, sukcesy uczniów w różnorodnych konkursach, częsty kontakt z kulturą poprzez wyjazdy do teatru, prowadzenie kronik szkolnych i gazetki internetowej, realizacja projektów edukacyjnych. W czerwcu uczniowie G nr 2, jak co roku, wezmą udział w konkursie „Uczeń Roku”.

Podczas dnia otwartego szóstkaklasiści wraz z opiekunami obejrzą przygotowane przez gimnazjalistów „Trzeciomajowy Teleekspres”, oraz ciekawe prezentacje w klasach, np. „Najwięcej witaminy..”, „Matematyczne łamigłówki”, „Modna Europa”. Zainteresowanie wśród zwiedzających wzbudziło również otwarte niedawno Multimedialne Centrum Informacji. Na zakończenie zaproszono wszystkich na „europejski poczęstunek”. **OC**

Znak jakości

Gimnazjum nr 2 w Brzeczach znalazło się w gronie 20 szkół z całego kraju (w tym dwóch z Małopolski) uhonorowanych Znakiem Jakości Interkl@sa.

Znak ten to ogólnopolska inicjatywa, której głównym celem jest promowanie szkół przygotowujących uczniów do funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym, zgodnie ze standardami przyjętymi w Unii Europejskiej. Prestiżowe wyróżnienie, jakim jest Znak Jakości Interkl@sa potwierdza, że szkoła stała się ośrodkiem wdrażania idei społeczeństwa informacyjnego.

- W szkole ze Znakiem Jakości Interkl@sa komputery i sieć internetowa służą uczniom i nauczycielom do wyszukiwania, selekcjonowania i wykorzystywania informacji - mówi dyrektor Gimnazjum nr 2 Krystyna Cieplińska. - Nasza biblioteka szkolna z centrum multimedialnym jest miejscem dostę-

pu do Internetu oraz zasobów edukacyjnych i źródeł informacji. Pracownia komputerowa jest wykorzystywana nie tylko w nauczaniu poszczególnych przedmiotów, ale także w innych przedsięwzięciach. Nauczyciele i uczniowie opracowali i wdrożyli program bezpieczeństwa w Sieci. Samodzielnie projektują, wykonują i aktualizują szkolną witrynę www oraz szkolną gazetkę internetową „Kołowrotek”. Komputery wykorzystujemy też w pracy dydaktycznej i zarządzaniu szkołą.

Znak Jakości Interkl@sa przyznaje Kapituła Znak Jakości, w skład której wchodzi wybitne osobistości polskiej kultury, nauki i polityki, a wśród nich: Grażyna Staniszevska, Krystyna Janda, prof. Andrzej Madey, prof. Andrzej Blikle, prof. Aleksander Wolszczan, prof. Andrzej Zoll. Uroczyste wręczenie Znaków Jakości Interkl@sa 2007 odbędzie się w Sejmie RP 11 czerwca 2007 r. Sprawozdanie z uroczystości będzie zamieszczone na stronie: www.gimnazjum-brzeczce.prv.pl oraz na stronie Interkl@sy. **jack**

Bogu na chwałę, bliźniemu i ojczyźnie na pożytek

Był gorący sierpniowy wieczór Roku Pańskiego 1887. Gospodarz Jędrzej Włodyka z przerażeniem spoglądał na dopalające się zgliszcza dużej stodoły położonej w centralnej części Brzeszcz. Jedno uderzenie pioruna w czasie popołudniowej burzy zniszczyło jego całoroczne zbiory.

Włodyka rozejrzał się dookoła. Zaptakana żona usiadła na ocalałym kole drabiniastego wozu. Obok biegali sąsiedzi, dogaszający wiadrami dymiące zgliszcza. Gospodarz opadł z sił. Jego umysł wciąż dręczyła nieznosna myśl: „czym wykarmię w zimie swoje dzieci”. Z zamyślenia wyrwało go wołanie. Józek Marusza (nr 34) i Wojciech Kopijasz (nr 39) sprawnie prowadzili gaszenie chroniąc przed ogniem sąsiednie zabudowania. Teraz podeszli i zagadnęli: „Nie martw się Jędrzek, chłopcy już uradzili, że wszyscy pomogą, a jutro na zebraniu w Kółku musimy coś zaradzić, to już trzecia stodoła w tym roku”.

Przedstawiona scena obrazuje sytuację, w jakiej znajdowali się nasi pradziadkowie u schyłku XIX stulecia. Zwarta drewniana zabudowa wsi, dachy kryte słomą i częsty brak kominów był przyczyną wielu pożarów niszczących często po kilka domostw. Założone w roku 1884 Kółko Rolnicze było forum, na którym mieszkańcy mogli omówić swoje problemy i w sposób zorganizowany im przeciwdziałać. Tak było również z działalnością pożarniczą. Zorganizowana w 1886 r. „policja ogniowa” została w roku następnym wyposażona w sprzęt pożarniczy, dając początek zorganizowanemu pożarnictwu na naszym terenie. Rozwój i rozbudowa Brzeszcz przełomu wieków była ściśle powiązana z uruchomieniem w 1904 r. kopalni węgla kamiennego. Zachowane spisy strażaków z tego okresu obejmują 41 nazwisk. W skład pierwszego dowództwa straży weszli między innymi: Józef Marusza - Naczelnik (numer domu 34), Wojciech Marusza - Komendant Oddziału Wodnego (nr 218), Józef Walczyk - Komendant Oddziału Ratunkowego (nr 212). W 1910 r. z funduszy gminnych została zakupiona we Lwowie sikawka, a w 1911 r. przy skrzyżowaniu obecnej ul. Piastowskiej z ul. św. Wojciecha powstaje drewniana szopa z czteroboczną wieżą o wysokości 15 m na sprzęt strażacki. Na zapleczu urządzono pomieszczenia dla strażaków. W 1912 r. zakupiono w Krakowie (firma Petersomma) dwuramienną sikawkę konną. W tym samym roku zakupiono również białe ubrania ochronne oraz parciane pasy z toporkami. W kolejnych latach zaś granatowe ubrania galowe, częściowo finansowane przez samych strażaków. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. dwugłowego orła austriackiego na hełmach strażackich zastąpił orzeł polski. W latach 20. wybrano zarząd straży, zakupiono prze-

nośną motopompę „prościejówkę” oraz wiele innego sprzętu pożarniczego. Zarząd Powiatowy OSP w Oświęcimiu organizował w latach 1932-1939 letnie zawody pożarnicze, w których uczestniczyli strażacy z Brzeszcz. W okresie okupacji niemieckiej straż funkcjonowała pod kierownictwem Niemca, niejakiego Magiera, który zastąpił długoletniego komendanta Stanisława Kołodziejczyka. Zakupiono nową motopompę przenośną marki „Leopolda” oraz dobudowano do budynku „strażnicy” garaż na planowany samochód strażacki. W okresie okupacji OSP była jedyną organizacją o charakterze polskim działającą na terenie wsi.

W okresie powojennym OSP została otoczona troskliwą opieką nowych władz. Powołano żeńską drużynę strażacką, a w okresie późniejszym młodzieżową drużynę pożarniczą chłopców „Płomień”. W 1948 r. za prezesury Jana Siuty i komendantury Aleksego Kopijasa na jednym z posiedzeń Gminnej Rady Narodowej rozpatrywano wnioski o rozpoczęcie budowy Domu Strażackiego, którą faktycznie rozpoczęto 10 lat później. W dniu 18 maja 1958 r. odbywała się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod nowy budynek. Remiza została oddana do użytku w roku 1969 r., a pięć lat wcześniej przekazano OSP Brzeszcze samochód pożarniczy wraz z motopompą. W tym okresie funkcję prezesa pełnił druż Władysław Zajac, a naczelnikiem był druż Zdzisław Kopijasz. Rok 1971 był rokiem wielkiego pożaru w rafinerii ropy w Czechowicach-Dziedzicach, w którym uczestniczyli czynnie brzeszczanie strażacy. W latach 80. jednostka otrzymuje coraz nowocześniejszy sprzęt, w tym samochód pożarniczy „Star”. Początek lat 90. to okres dominacji OSP Brzeszcze w zawodach sportowo-pożarniczych, wygrywanych kilka lat z rzędu przez „złotą drużynę”. Jednocześnie jednostka gasi pożary w Kuźni Raciborskiej (1992) i okolicach Olkusza.

W uznaniu zasług w 1996 r. Gmina Brzeszcze funduje dla jednostki nowoczesny samochód pożarniczy „Star”. Ten rok zapisuje się również wielodniowymi akcjami przeciwpowodziowymi na terenie gminy. Nastaje jednak czas świętowania, w 1997 r. w rocznicę 110-lecia istnienia OSP Brzeszcze zostaje odznaczona Złotym Znakiem Związku.

Okres ostatnich 10 lat to wytężona praca Zarządu OSP i wszystkich strażaków nad dalszą rozbudową jednostki. Praca u podstaw zaowocowała intensywnym wzrostem liczby strażaków. W 1994 r. członkami stowarzyszenia było 52 strażaków i 3 honorowych, aktualnie liczba ta wynosi 115 strażaków czynnych, 2 honorowych i ponad 30 osób w Młodzieżowych Drużynach Pożarniczych. To właśnie praca z młodzieżą była motorem stałego zwiększania liczby strażaków w jednostce. Zapoczątkowana w 1991 r. zmiana pokoleniowa w zarządzie jednostki dopro-

wadziła w krótkim czasie do jej intensywnego rozwoju. Udział w zawodach sportowo-pożarniczych, szkolenia specjalistyczne, ćwiczenia i manewry przyciągały rzesze młodych zapaleńców. Lokalizacja jednostki w Brzeszczach w oddaleniu od jednostek PSP, wysoki stopień wyposażenia w nowoczesny sprzęt pożarniczy skutkuje dużą ilością akcji ratowniczo-gaśniczych, mobilizujących czynnych i głównie młodych strażaków. Wzrost liczby aktywnych i przeszkolonych strażaków to szybkie działania bojowe jednostki i przesłanka do dalszej rozbudowy i wyposażenia w coraz nowocześniejszy sprzęt. W 1999 r. jednostka otrzymuje nowoczesny agregat pompowniczy, a w 2004 r. świętuje przekazanie drugiego nowego samochodu pożarniczego Iveco Daily. Działalność jednostki nie ogranicza się jedynie do działań bojowych. Doroczny kalendarz imprez to uroczystości strażackie, kościelne i państwowe, turniej wiedzy pożarniczej, obchody Dnia Strażaka, festyny plenerowe, zawody sportowe (sukcesy drużyny siatkarki), mecze piłkarskie, Mistrzostwa w Tarokach (odmiana gry w karty), strażackie prażone, kuligi, andrzejkki, zabawy sylwestrowe i wiele innych imprez. Koniec lat 90. to okres remontów budynku remizy zapoczątkowanych przez wymianę dachu (finansowała Gmina Brzeszcze). Wymiana okien w budynku, remont elewacji, kapitalny remont garaży, świetlicy, węzłów sanitarnych i wynajmowanych pomieszczeń dla biblioteki, znacznie podniósł standard budynku. Intensywnym wydatkiem towarzyszyła stopniowa reforma finansów jednostki. Oprócz tradycyjnych zbiórek za kalendarze czy plenerowych festynów postawiono na pozyskanie stałych sponsorów jednostki. Przyznawany dorocznie tytuł „Sponsora Roku”, kampanie ogłoszeniowe przy okazji każdej większej imprezy, organizowany corocznie Bal Sponsora to działania, które pozwoliły „związać” z jednostką kilka firm i instytucji. Przyjęcie w 2005 r. nowego statutu pozwoliło na dalsze poszerzenie działalności w tym obszarze. W październiku 2005 r. Ochotnicza Straż Pożarna w Brzeszczach uzyskała status organizacji pożytku publicznego.

Opisane powyżej fakty historyczne upoważniają nas - aktualny Zarząd OSP Brzeszcze do zaproszenia wszystkich mieszkańców gminy Brzeszcze na uroczyste obchody 120-lecia OSP Brzeszcze połączonej z nadaniem Sztandaru Jednostki, które odbędą się w dniu 9 czerwca br. Uroczystość główna rozpocznie się o godz. 13.00 obok budynku remizy przy ul. Piastowskiej 39. Od godziny 16.00 w parku „pod lipkami” przy ul. Lipowej odbędą się występy artystyczne, pokazy sprawnościowe, wystawy oraz strażacki festyn. Dla uczestników przewidziano rocznicowe upominki.

Zarząd OSP Brzeszcze

(ciąg dalszy ze str. 1)

są wynagradzani. To niewielkie kwoty, którymi dysponują pod nadzorem terapeutów, bo ważnym elementem terapii jest trening ekonomiczny.

- Polega to na tym, że wychodzimy z podopiecznymi na zakupy - tłumaczy Monika Fik. - Lista zakupów przeważnie nie jest ustalana z rodzicami. Chcemy, by dzieci same decydowały, co kupić, co jest im potrzebne. Wiemy na przykład, że jeden z naszych podopiecznych bardzo interesuje się motoryzacją. Chciałby mieć katalog z samochodami, który kosztuje 15 zł, bo to jest całe jego życie. Mama pewnie nie pozwoliłaby mu wydać tyle pieniędzy, a tak może spełnić swoje marzenie.

Warsztaty Terapii Zajęciowej - pomyślane jako przedłużenie terapii osób niepełnosprawnych po zakończeniu edukacji szkolnej - przynoszą wymierne efekty. Lu-



W Warsztatach Terapii Zajęciowej w Jawiszowicach miło i pożytecznie czas spędza 20 osób.

dzie dotychczas zamknięci w sobie, najczęściej nie opuszczający czterech ścian domów, odgradzeni swoją niepełnosprawnością od świata zwykłych ludzi, stają się na nowo jego częścią.

- Od lat mieszkam z niepełnosprawnymi w ośrodku w Radwanowicach - mówi ks. Tadeusz. - Nie widzę różnicy między środowiskiem ludzi tzw. normalnych a upośledzonymi umysłowo. Wręcz przeciwnie, ci drudzy są bardziej naturalni i empatyczni w swoich zachowaniach.

- Efekty terapii najbardziej widoczne są u dziewcząt z lekkim upośledzeniem - mówi Monika Fik. - Znakomicie radzą sobie z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Osoby najbardziej zaburzone w rozwoju zaczęły

zwracać się do opiekunów po imieniu. Na początku sądziłam, że niektórzy z nich nie do końca kojarzą nasze imiona, a jednak okazało się, że świetnie obserwują. Prace plastyczne naszych wychowanków były już wielokrotnie nagradzane podczas lokalnych konkursów. Takie placówki jak nasza, to również ogromne wsparcie dla rodziców. Przychodzą do nas osoby, które przez 20 lat nie wychodziły z domu. Rodzic ma prawo być zmęczony zdrowym dzieckiem, a co dopiero chorym. Teraz mówią nam, że po prostu odpoczywają, mają więcej czasu, by załatwiać zwykłe sprawy życiowe. Są spokojni, że dziecko nie zostało samo w domu, nie jest zamknięte, wiedzą, że ma zapewnioną opiekę.

Skończyć z lustracją

Z ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim rozmawiam w Chełmku.

Jest tu tylko przez chwilę. Do Jawiszowic w maju nie mógł przyjechać. Ale obiecuje, że w czerwcu na pewno odwiedzi jawiszowicką placówkę. Ma teraz mnóstwo zajęć. Promuje książkę pt. „Księża wobec bezpieczeństwa na przykładzie archidiecezji krakowskiej”. Udziela wywiadów, jest częstym gościem w telewizji. Na pewien czas musiał się urlopować z Fundacji.

- Co ja na to poradzę. Lustracja to był wrzód, który wcześniej czy później i tak by pękł - mówi. - Dwa lata temu w Instytucie Pamięci Narodowej przez absolutny przypadek zetknąłem się z aktami Służby Bezpieczeństwa na mój temat. Nie przypuszczałem, że badanie akt całkowicie mnie pochłonie. Wydawało mi się, że to będzie sprawa kilku miesięcy, a ciągnie się już dwa lata. Całe to zamieszanie z lustracją bardzo mi przeszkadza. Mam nadzieję, że niedługo się skończy i będę mógł całkowicie oddać się pracy w Fundacji.

Jacek Bielenin

Święto dzieci

Już 19 maja, Dniem Dziecka na os. Szymanowskiego zapoczątkowano w gminie cykl imprez dla dzieci z okazji ich święta.

Od dziewięciu lat z okazji Dnia Dziecka na dwudniową imprezę na boisko przy klubie i do stadniny koni na Nazeerańcach zaprasza Samorząd Osiedlowy nr 4 ze świetlicą młodzieżową i Ośrodkiem Kultury. W międzyczasie w organizację włączyły się Samorządy nr 7 i 3.

Dla milusińskich organizatorzy przygotowali moc atrakcji. Na sygnałach zajeżdżały wozy policyjne i strażackie. Można było przyrządzić pokaz technik policyjnych i tresurze psa policyjnego, i przez chwilę zostać małym strażakiem. Niektórzy pod okiem brzeszczańskiego rzeźbiarza Roberta Nowaka próbowali rzeźbienia w drewnie. W efekcie powstała metrowa sowa.

- Sowa będzie jedną z głównych nagród dla dzieci. W ubiegłym roku rzeźbiliśmy postać ratownika górniczego. Trafił na stację ratowniczą naszej kopalni - mówi Robert Nowak, który dopiero co wrócił z galerii polowej w Zgierzu, skąd przywiózł drugą nagrodę Marszałka Województwa Łódzkiego.

Podopieczni Rafała Czopka, prezesa Klubu Oyama Karate Brzeszcze zaprezentowali wschodnie sztuki walki, instruktorki Ośrodka Kultury

malowały dzieciom twarze, a kangur - maskotka SKOK-u „Piast” chętnie pozowała do fotografii, które za darmo są do odebrania w siedzibie SKOK-u na os. Paderewskiego. Również za darmo można było poszaleć w zamku dmuchanym i na zjeźdźalni. W konkursach sprawnościowych kręcono hula-hopem, biegano w worku, przeciągano linę. Maluszki zaś śpiewały, malowały na asfalcie i brały udział w zabawie z klanżą.

Cały czas częstowano słodyczkami, napojami oraz grochówką z



kuchni polowej. Wydano jej aż 650 porcji, również dla dorosłych. Rozdano 400 pełnych losów, a wygraną były słodycze, zabawki, książki, płyty z bajkami. Nagroda główna - rower górski ufundowany przez radnych Sławomira Drobrego i Krzysztofa Bielenina z Brzeszcz trafiła do Jarka Błachańca z ul. Kolejowej, a rzeźba-sowa do Maćka Zajasza, też brzeszczanina.

W drugi dzień świętowanie przeniesiono do stadniny koni na Nazeerańcach. Tam na dzieci czekały przejażdżki na koniach, pieczone kiełbaski i słodki poczęstunek. Z atrakcji skorzystały też dzieci niepełnosprawne ze stowarzyszenia „Olimp”.

EP

Podziękowania od Samorządów Osiedlowych nr 4, 3, 7 otrzymują:

Administracja Mieszkań „Silesia”, Agencja Komunalna Brzeszcze, Krzysztof Bielenin z Przedwieśnika, Bank Spółdzielczy Miedzna o. Brzeszcze, CEM-KENT - sklep przemysłowy, D. Gruca i R. Rączka - DARYMEX, D.M Pawlusiak - DELICJE, Sławomir Drobny, firma budowlano-remontowa EVEREST - K. Papuga, W. Gryłko, Maria i Józef Haj, Dorota Halaburda - Zarządzenie Nieruchomościami, Jeremi Niespieliak - hotel BABEL, Kazimierz, Adam i Robert Krajniewscy - usługi remontowobudowlane, LEPROPOL - Krzysztof Lewandowski i Stanisław Prochot, Mirosław Gajda - MIRKO, Myjnia Samo-

chodowa - ul. Daszyńskiego, Robert Nowak, Zdzisław Ulczok - piekarnia B&B, PKN Orlen Brzeszcze obok stadionu, Spółem PSS Górnik Brzeszcze, Aneta i Roman Ciekot - hurtownia jaj ROMPOL, Krzysztof Jarnot i Dariusz Tobczyk - Finanse i ubezpieczenia SKAND, Zofia i Piotr Stawowy - Stadnina Koni, Spółka Pastwiskowa Brzeszcze, Alina Kobielska - stołówka przy KWK Brzeszcze, Aneta i Piotr Zajac - SYLWANA, Iwona Michalik i Adam Malina - THE BEST RATS, Zofia Tomalik i Paweł Pawlus - TP DOM, Towarzystwo na Rzecz Ziemi - Oświęcim, WAWRO - piekarnia i cukiernia, Eugeniusz Wilk - WIKBUD, Jerzy Łabuda i Adam Grabek - WINKOM, Aniela Baranowska - ZPH NEBA.

Radości i troski razy trzy

Kiedy w przeciągu zaledwie 4 minut na świat przyszli Paulinka, Piotruś i Pawełek, życie Urszuli i Wojciecha Czopków z Wilczkowic nabrało szybszego tempa. Dziś ponad trzyletnie już trojaczki nieźle radzą sobie z byciem samodzielnymi. Są żywotne, śmiałe i bardzo opiekuńcze, ale jak trzeba dostać się na kolana mamy, jeden drugiego przepycha.

Tata trojaczek pracuje na zmiany w kopalni. Mama jeszcze do października przebywać będzie na urlopie wychowawczym. Co będzie potem?

- Chciałabym znowu móc spełniać się zawodowo. Zdaję sobie jednak sprawę, że w moim przypadku obecnie nie bardzo jest to realne. Każdy pracodawca chce mieć pracownika wydajnego i mobilnego czasowo. Kto chce zatrudnić matkę czwórki dzieci, w tym małych trojaczek - mówi Urszula Czopek. - Nawet jeśli udałoby się znaleźć wyrozumiałego pracodawcę, nie byłoby mnie w domu przez co najmniej dziesięć godzin. U nas rynek pracy jest marny, a dojazd wiąże się z wydatkiem i dodatkowym czasem. Na pomoc rodziców, którzy są w podeszłym wieku, mogę liczyć, ale nie w takim wymiarze. Ktoś powie, że dzieci można wysłać do przedszkola, ale ono w naszym przypadku kosztuje razy trzy. Dzieci trzeba dowieźć i odebrać, lepiej ubrać, będą pewnie jeszcze więcej chorować. Najpierw jeden, potem drugi, bo u nas idzie to zwykle taśmowo. Nie wygląda to różowo.

Pani Urszula uważa, że jeśli nadal pozostanie z trojaczkami w domu, nie będzie posyłać ich do przedszkola. O pomoc rodzinie trojaczek apelowała mieszkanka naszej gminy p. Celina Korczyk z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzeszczach. W liście do redakcji zatytułowanym „Apel do radnych gminy Brzeszcze” („OB”, kwiecień 2007 r.) napisała: „ Myślę, że warto odciążyć rodziców i stworzyć tym dzieciom możliwość chodzenia do przedszkola. Myślę, że można by te dzieci zwolnić z opłaty stałej za przedszkole, rodzice zaś pokrywaliby koszt posiłków. W końcu trojaczek w naszej gminie nie mamy na pęczki i warto by o nich pamiętać nie tylko przy okazji narodzin czy 18. urodzin, robiąc z nimi kolejny wywiad. Szukanie sponsorów jest jakimś pomysłem, ale sponsor jest, a za chwilę go nie ma, a tu potrzebna jest systematyczna pomoc, albo patronat Rady Miasta”.

- Nie mam ani narzędzi, ani takiej możliwości, by pomóc tej rodzinie. Chociażby poprzez umorzenie opłat za przedszkole - mówi burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska. - Takie

rozwiązanie mogłoby nawet zostać zaskarżone przez Regionalną Izbę Obrachunkową z uwagi na nierówne traktowanie mieszkańców. Są w naszej gminie rodziny, które mają np. troje dzieci rok po roku, ich sytuacja finansowa jest bardzo zbliżona. Jedynym możliwym rozwiązaniem jest pomoc poprzez Ośrodek Pomocy Społecznej w oparciu o kryterium dochodowe rodziny. Wiele rodzin wstydy się korzystać ze wsparcia OPS-u, a tę instytucję należy traktować jako normalne narzędzie gminnej pomocy.



Od lewej: Piotruś, Paulinka i Pawełek

Trojaczki już poznały smak przedszkola. W marcu wraz z mamą uczestniczyły w dniach otwartych w przedszkolu w Skidzinu. Przez cztery dni, bo piątego już dopadła je angina, zachwycone były nowymi twarzami, innymi niż w domu zabawkami, placem zabaw.

Każdy chce być Kuczera

Najpierw urodziła się Paulinka, potem Piotruś i Pawełek. Kiedy przyszli na świat ważyli razem prawie siedem i pół kilo. Dziś każdy waży między 15 a 17 kg. Od samego początku opiekę zdrowotną nad trojaczkami sprawuje doktor Mirosław Kuczera.

- Doktor Kuczera przyjeżdża na każdy nasz telefon, o każdej porze dnia i nocy. Jesteśmy mu za to bardzo wdzięczni - mówi Urszula Czopek. - Tą drogą dziękujemy mu za jego dobrą wolę i bezinteresowność. Pod jego stałą opieką jest też nasz starszy syn Krzys.

Doktor Kuczera w domu państwa Czopków jest nawet wtedy, gdy go nie ma. Dzieci tak go polubiły, że kiedy bawią się w doktora, każde choć przez chwilę chce być Kuczera. Gdy starszy brat Krzys wraca ze szkoły, nie mogą się nim nacieszyć. Razem oglądają bajki, rysują, malują kredkami i farbami, urządzają wyścigi samochodowe. Z klocków rosną domy, powstają inne różności. Dzieciom bardzo imponują też koledzy Krzysia. Wszyscy razem urządzili kiedyś na dworze wojnę na karabiny.

- Jak każde dziecko w ich wieku interesują się wszystkim - mówi mama trojaczek, Urszula. - Tych zainteresowań w jednej chwili jest

sporo. Nie sposób wtedy uniknąć kłótni między nimi czy nawet bójki, czasem o rzecz wirtualną, bo każde z nich chce np. być „Bobem budowniczym”. Klóć się też o zabawki albo o miejsce na moim czy męża kolanie. Oj, chciałoby się czasem tego nie słyszeć. Pomysłów na rozwiązanie problemów już nam brakuje, a metody superniani zawodzą. Dzieci są jednak bardzo ze sobą związane. Gdy jednego przez chwilę zabraknie, od razu pada pytanie gdzie jest, gdy ktoś płacze, inne go pociesza, gdy jednemu coś dają, od razu zabiera dla pozostałych, a gdy wybieramy się na spacer, muszą iść wszyscy, obowiązkowo trzymając się za ręce.

Pawełek przejawia typowo chłopięce zainteresowania. Wszystkie traktory, koparki, auta mogłyby być jego. Dlatego tak często mamę i rodzeństwo ciągnie na spacer w stronę Soły, gdzie ładowarki sypią żwir na duże samochody. Piotruś uwielbia postaci z bajek i komiksów. Z kim on już nie spał? Ze Spidermanem, ludkiem lego, lwem, a obecnie z granatowym policjantem, bo kolor granatowy jest jego ulubionym. Granatowe spodnie, bluzka, buciki, zabawki, miseczka, kubek i szczoteczka do zębów... Pawełek zawładnął zaś kolorem czerwonym, a Paulinka, jak każda dziewczynka, lubi lalki i wszystko co jest różowe.

Piotruś jest niesamowitym śpiochem. Kiedy przyjmuje horyzontalną pozycję, oczy same mu się zamykają. Udało mu się zdrzemnąć nawet przy rysowaniu i kiedy schodził po schodach na dół do dziadków. Ale całkiem dobrze wychodzi mu kopanie w piłkę. Pawełek jest bezproblemowym dzieckiem przy spożywaniu posiłków. Smakuje mu wszystko i wszystkiego zawsze musi spróbować. Nieźle radzi sobie z jazdą na dużym traktorku. Paulinka lubi robić babki w piaskownicy. Czesze się, układa ubranka, butki, zabawki. Chce pomagać przy sprzątaniu. Jako jedyna z całej trójki przy kąpeli próbuje myć się sama. Chłopcy traktują zaś kąpiel jak zabawę.

Ewa Pawlusiak

Dyżury aptek w czerwcu

ARNIKA ul. Słowackiego 4

08.06 - 15.06

CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34

01.06 - 08.06

29.06 - 06.07

SIGMA ul. Piłsudskiego 13a

15.06 - 22.06

SYNAPSA ul. Łokietka 39

22.06 - 29.06

* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00 dnia następnego.

Strażackie jubileusze

Jawiszowicka Ochotnicza Straż Pożarna 6 maja świętowała jubileusz 85-lecia działania, a 15. rocznicę orkiestra dęta. Na obchody oprócz mieszkańców, władz samorządowych, strażackich oraz przedstawicieli organizacji społecznych, strażacy zaprosili też komendanta z Kopydłowa ze swoją świtą.

- Dziękuję wam za lata współpracy z samorządem, za niesienie pomocy potrzebującym, za to, że rzetelnie realizujecie swoją misję „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. Bez was nie wyobrażam sobie walki z żywiołami - mówiła podczas uroczystości burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska. - Pomagać ludziom to wielka odpowiedzialność, przyjmować tę pomoc to ogromna nadzieja. O tym w homilii podczas uroczystej mszy św. mówił ksiądz Zygmunt Mizia. Wy tę nadzieję dajecie mieszkańcom, na sygnał alarmu od razu jesteście na miejscu. Ochotnicza straż pożarna to dla was życie, bo ilekroć przejeżdżam obok domów strażackich, zawsze tam jesteście. I za to wam i waszym rodzinom dziękuję. Życzę, aby wyjazdów do akcji było jak najmniej, a jeżeli się zdarzą, by były bezpieczne. Pamięcią jesteśmy również z tymi, którzy odeszli.

Wyrazy wdzięczności burmistrz Jankowska kierowała również do orkiestry dętej, która ra-



Orkiestra dęta OSP Jawiszowice szła na czele strażackiej parady.

zem ze strażakami świętowała swoje 15-lecie. Miejscowe Koło PSL w podzięce za upiększanie uroczystości środowiskowych i gminnych, promowanie gminy oraz zdobywane na przeglądach orkiestr dętych laury, ufundowało dla orkiestry buławę. Z rąk szefowej Koła Władysławy Jaromin odebrał ją kapelmistrz Józef Obstarczyk. Honorowym dyplomem dziękowano również twórcy orkiestry dętej przy miejscowej OSP Stanisławowi Górcie. Jako ówczesny

kapelmistrz kopalnianej orkiestry dętej, najpierw ogłosił w jawiszowickiej szkole podstawowej nabór do orkiestry, a potem przez lata w strażackiej remizie uczył młode pokolenie sztuki muzycznej od podstaw.

Orkiestra szczyli się bogatym repertuarem. Na wojewódzkich, regionalnych i powiatowych Przeglądach Strażackich Orkiestr Dętych zdobywa czołowe lokaty. Muzycy dumni są, że wystąpili też w 2000 r. na wadowickim Rynku w uroczystych obchodach 80. rocznicy urodzin papieża Jana Pawła II oraz na koncercie milejnym na Placu Piłsudskiego w Warszawie. Za-



O jubileuszu jawiszowickich strażaków pamiętał komendant Wojtuś (Leszek Benke) z Kopydłowa.

pewnością, że przez kolejne lata walczyć będą nie tylko o uznanie w uszach sędziów na konkursach i przeglądach, ale również w sercach lokalnej społeczności.

Strażacy i muzycy gratulacje w dniu jubileuszu odbierali również od posła na Sejm RP Janusza Chwieruta, wiceprezesa Zarządu Głównego OSP Marka Trombskiego, członka Zarządu Wojewódzkiego OSP Edmunda Kalfasa, starosty powiatu oświęcimskiego Józefa Kały, Rady Sołectkiej Jawiszowic. Dla jubilatów wystąpiły też dzieci z miejscowego przedszkola oraz działający przy Ośrodku Kultury w Brzeszczach Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Iskierki”. A w godzinach popołudniowych ze specjalnym kabaretem przyjechał komendant z Kopydłowa, Firkowa, Miśka, Jurczyński i policjant.

Podczas rocznicowych obchodów uchwałą Wojewódzkiego Zarządu Związku OSP, Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono Ludwika Korczyka i Władysława Wyrobka, zaś Srebrnym Medalem Danutę Skrzypczyk i Lesława Handerka.

Historia jawiszowickiej straży sięga lat międzywojennych, trudnego okresu dla zakładania organizacji społecznych. Przed niełatwym zadaniem stanęli więc mieszkańcy Jawiszowic Antoni Dadak, Ludwik Dadak, Franciszek Fraś i Stanisław Wyrobek, którzy w 1922 r. założyli jednostkę OSP, prawnie zarejestrowaną rok

później. Prezesem został Antoni Dadak, skarbnikiem Stanisław Wyrobek, nieco później na stanowisko pierwszego naczelnika powołano Stanisława Korczyka. Nowo założoną jednostkę tworzyło 20 członków: Bohumir Cełko, Jan Czopek, Jan Czuwaj, Alojzy Fajfer, Józef Fajfer, Stanisław Fajfer, Zenon Galoch, Julian Górka, Julian Juras, Antoni Korczyk, Antoni Korczyk (Berek), Franciszek Korczyk, Stanisław Korczyk (Dziadula), Stanisław Korczyk (Gazdeczka), Tomasz Korczyk, Władysław Korczyk, Jan Krawczyk, Stanisław Krawczyk, Władysław Krawczyk i Franciszek Smolik.

W 1925 r. przy wsparciu finansowym jawiszowian, strażacy wzbogacili się o pierwszą ręczną sikawkę, a urząd gminy wyznaczył konie do przewozu sprzętu w razie pożaru. Właściciele koni w zamian za ich wypożyczenie zwolniono od tzw. szarwarku, czyli przymusowych świadczeń chłopskich w robociznie, same konie zaś ubezpieczono. Do dyspozycji straży zarejestrowane były m.in. konie Stanisława Korczyka.

W 1929 r., kiedy na nowego prezesa powołano zarządcę dworu Akademii Umiejętności w Krakowie p. Nowaka, na działkę ofiarowanej przez Akademię, rozpoczęto budowę fundamentów remizy, w których w trzy lata później mieściły się już garaże i pomieszczenie na sprzęt pożarniczy. W tym czasie jednostka liczyła 35 członków. Strażacy byli już umundurowani. Nosili szyte przez Jana Lachendro z Jawiszowic mundury koloru granatowego, czapki rogatywki i hełmy mosiężne z orłami bez korony. Społeczeństwo Jawiszowic ufundowało również sztandar. Już wtedy uroczystość świętowano we wsi Dzień Strażaka, zwykle na łące przy ul. Handlowej.

Po II wojnie światowej wieś zaczęła organizować życie społeczne. 13 maja 1945 r. zwołano pierwsze zebranie OSP i wybrano nowy zarząd. Nastąpiło szybkie reaktywowanie jednostki, naprawa zniszczonych garaży i sprzętu gaśniczego oraz organizacja pierwszych ćwiczeń bojowych. Strażacy pierwszy raz uczestniczyli w uroczystościach Bożego Ciała i miejscowego odpustu.

W 1946 r. jednostka zakupiła używany samochód ciężarowy „Ford”, który później przystosowano do potrzeb gaśniczych. Od sierpnia 1961 r. dzięki dochodom z festynów i zabaw, czynem społecznym oraz hojności mieszkańców przystąpiono do budowy remizy z domem strażaka. Odpowiedzialność za budowę przejął ówczesny prezes zarządu Antoni Korczyk. W niecałe sześć lat - 16 lipca 1967 r. - Dom Strażaka oddano do użytku. Ożywiło się życie kulturalno-oświatowe jednostki. Założono amatorski zespół te-

Kardynał o Papieżu

Kardynał Franciszek Macharski, 24 maja w kościele Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu, był gościem ostatniego przed wakacjami spotkania z cyklu „Karol Wojtyła, Jan Paweł II - życie i świętość, i żywi świadkowie”. Osobistymi wspomnieniami w listopadzie ub. roku, jako pierwszy podzielił się z parafianami biskup Tadeusz Pieronek.

Proboszcz Franciszek Janczy witając kardynała Franciszka Macharskiego podkreślał związek Jego Eminencji z jawiszowicką parafią na osiedlu.

- Jesteśmy wdzięczni ks. kardynałowi, że posłał do Jawiszowic ks. Edwarda Baniaka i kazał mu budować kościół. Ks. kardynał sam szukał miejsca, na którym miała stanąć świątynia, potem niejednokrotnie finansowo wspierał jej budowę, sam poświęcił kamień węgielny pod kościół, więc niejako wraca ks. kardynał do początków tej parafii - zwracał się do ks. Franciszka Macharskiego proboszcz Janczy. - Dzisiaj w tej świątyni, która ma już jako pamiątkę jedną z mitr papieskich Sługi Bożego Jana Pawła II, bardzo prosimy o świadectwo żywego świadka, bezpośredniego następcy kardynała Karola Wojtyły na stolicę św. Stanisława w Krakowie i wieloletniego przyjaciela.

Podczas mszy św., którą kardynał Macharski odprawił w intencji rychłego wyniesienia Jana Pawła na ołtarze, wierni modląc się pamiętali również, że w minioną niedzielę, 20 maja, ks. kardynał ukończył 80 lat życia.

Rozważania o świętości Jana Pawła II kardynał Macharski rozpoczął od wyliczenia darów, jakie Karolowi Wojtyła dane były od Boga. Po chrzcie i bierzmowaniu przyszedł czas na sakramenty kapłaństwa i biskupstwa. Ale, jak podkreślał, darem ponad dary było to, że został następcą św. Piotra.

Z Ojcem Świętym kardynał Macharski pierwszy raz spotkał się w 1945 r. Było to w seminarium. Wspominał, jak Karol Wojtyła modlił się w mrocznej, niewielkiej kaplicy. Jak klęczał nieruchomo, mocno pochylony na łokciach, nic nie czytał. On widział tylko jego plecy i nie wie, jak to się działo, że sam też wtedy klękał.

atralny, który z przeglądów przywoził nie tylko dyplomy, ale również nagrody, powstał zespół wokalmuzyczny „Aspekt”, dwa razy w miesiącu przyjeżdżało kino objazdowe, rzadziej aktorzy scen krakowskich, odbywały się pokazy mody, wystawy gołębi pocztowych, różne uroczystości i jubileusze. W 1991 r. z inicjatywy Stanisława Górki przy OSP powstała młodzieżowa orkiestra dęta, której obecnie prezesuje syn Stanisława - Kazimierz.

Dzisiaj jednostka OSP liczy 168 członków, w tym 90 ratowników i 44 członków młodzieżowych drużyn pożarniczych. Wyposażenie jednostki stanowią dwa pojazdy pożarnicze - lekki „Dukato” i ciężki bojowy ponad 20-letni „Jelcz” oraz sprzęt ratownictwa technicznego, łączności i ochrony dróg oddechowych. Od 1995 r. jednostka decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji należy do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

- W przeciągu tych 85 lat nasza jednostka chlubnie zapisała się na kartach historii ruchu strażackiego - mówi prezes OSP Jawiszowice Krzysztof Dadak. - Świadczą o tym zgromadzone dyplomy, pochwały, odznaczenia, nagrody i inne formy uznania od władz państwowych, samorządowych, związkowych OSP i komend PSP. Będziemy nadal podnosić stopień wyszkolenia bojowego naszych strażaków, by zapewnić naszemu społeczeństwu ochronę mienia i pomoc przed różnymi zagrożeniami. Dziękujemy mieszkańcom za całoroczne wspieranie naszych działań, za to że doceniają i szanują społeczną pracę członków naszej straży. Dziękujemy, że godzą się, by ich synowie i córki wstępowali w strażackie szeregi, by kontynuować chlubne tradycje „Rycerzy Floriana”.

Ewa Pawlusiak

- Opowiadał mi, jak ojciec ciągle mu powtarzał: „Jeśli nie będziesz modlił się do Ducha Świętego, nie będziesz dobrym człowiekiem”. I Karol mówił, że od tego czasu dzień w dzień modlił się do Ducha Świętego o Ducha Świętego - wspominał kardynał Macharski. - Nie tylko dla siebie i za siebie, tylko jak zawsze dla nas i dla całego świata. Jest tylko jedna szkoła, jak być Świętym. To szkoła Ducha Świętego, szkoła ewangeliczna. Karol został obdarowany szansą. Wczesna utrata najbliższych i



Kardynał Franciszek Macharski.

osamotnienie spowodowały miłość Boga, a specjalna życzliwość Ducha Świętego wynagrodziła te śmierci w domu.

W 1964 r. Karol Wojtyła napisał „Promieniowanie ojcostwa”, dramat traktujący o dojrzewaniu do ojcostwa, budowaniu relacji człowieka z Bogiem i ludźmi. Kardynał Macharski uważa, że właściwym tytułem byłoby „Promieniowanie świętości”, a tej świętości upatruje się też m.in. w geście dotyku czy głosie.

- Nauczaliśmy się odróżniać głos Papieża z piel-

grzymek i ten zdeformowany, zaatakowany przez chorobę - mówił kardynał Macharski. - Ale najwyraźniejszy był ten, gdy dopadła go niemoc, gdy w Niedzielę Wielkanocną nie mógł przeczytać, a właściwie wypowiedzieć słów, które znał na pamięć. Został bez słowa. Cała moc była w nim i dla niego, a miłość Boga sięgała naszych serc.

To co uderzało w postawie Karola Wojtyły to skromność, pokora i wręcz ubóstwo. Ubóstwo, uważał, jest cierpieniem, które przybliży do Boga. W ubóstwie żył jako młody chłopak w domu przy Tynieckiej, gdzie zmarł jego ojciec, gdzie zadecydowała się jego przyszłość i jesienią 1942 r. wstąpił do seminarium.

- Połatanie koszule, pocerowane skarpety, swetry, za które ani mole nie chciały się brać. A ten pędzel do golienia? Udawał, że nowego nie widzi, nie tknął go - wspominał kardynał Macharski. - Ktoś powie, że to dziwactwo. Nie! To wyglądało, jakby ktoś wolał szorstkie niż gładkie. A jak kiedyś pojechał na wizytację, potknął się i buty trzeba było dać do szewca. A szewc, jak je ujrzał, rozłożył ręce. Połatanie, pokółkowane, poseszywane. W takich butach chodzić nie można - powiedział szewc księdzu, który towarzyszył Wojtyłce podczas wizytacji. Wtedy usłyszał: Panie, to z nim trzeba wojować o każde nowe buty, żeby je wziął!

A kiedy Ojciec Święty, jeszcze jako kardynał Wojtyła pojechał w 1969 r. do Stanów Zjednoczonych, polonusi chcieli sprawić mu prezent. Zaczęli chodzić koło ks. Stanisława Dziwisza i kardynała Macharskiego, żeby wybrali samochód dla Wojtyły.

- Mówiliśmy, żeby nie był duży. Wydawało nam się, że zrozumieli o co chodzi - mówił kardynał Macharski. - I przyjechał „Ford”, takie duże zwierzę, jak tratwa albo Arka Noego. Karol taki był dobry i tklivy, że nic nie powiedział. Ale jak jednego razu w Krakowie, samochód zatrzymał się na przystanku tramwajowym, usłyszał głos przechodnia: „Takim to dobrze”. Wrócił do domu i powiedział: koniec! Kazał sprzedać „Ford”.

Czas niósł coraz większe ubóstwo. Jan Paweł II tracił wspaniałe zdrowie, trudno było o słowa, o wytrzymałość i sprawność fizyczną. Nie wracał wspomnieniami do czasów, kiedy był silny, mocny i zdrowy. Przyjmował swoje cierpienie bez słowa narzekania.

- Proszę przypomnieć sobie, czy kiedyś z większą czułością przytulił do siebie krzyż, jak w czasie ostatniej drogi krzyżowej, którą odprawił już u siebie a nie w Colosseum - mówił kardynał Macharski.

Ewa Pawlusiak

KINO
WISŁA Repertuar

•01.06.2007

godz. 17.30 **MYSIA KRAINA W DNIU DZIECKA**
TAŃCOWAŁA MYSZKA Z KOTEM
STEFAN MALUTKI

godz. 20.00 **SPIDERMAN 3** (USA, 12)

•02-03.06.2007

godz. 18.00 **SPIDERMAN 3**

godz. 20.15 **SPIDERMAN 3**

•04.06.2007 **nieczynne**

•05-07.06.2007

godz. 18.00 **SPIDERMAN 3**

godz. 20.15 **SPIDERMAN 3**

•08.06.2007

godz. 17.00 **HAPPY WKRĘT** (USA, b.o)

godz. 18.30 **PLAGA** (USA, 15)

KINO KONESERA - WIECZORY Z BERGMANEM

godz. 20.30 **TAM, GDZIE ROSNĄ POZIOMKI**

09-10.06.2007

godz. 18.00 **HAPPY WKRĘT**

godz. 20.00 **PLAGA**

•11.06.2007 **nieczynne**

•12-14.06.2007

godz. 18.00 **HAPPY WKRĘT**

godz. 20.00 **PLAGA**

•15.06.2007

godz.18.00 **PIRACI Z KARAIBÓW: NA KRAŃCU ŚWIATA**

KINO KONESERA - WIECZORY Z BERGMANEM

godz. 21.00 **JAK W ZWIERCIADLE**

•16-17.06.2007

godz. 18.00 **PIRACI Z KARAIBÓW: NA KRAŃCU ŚWIATA**

godz. 21.00 **PIRACI Z KARAIBÓW: NA KRAŃCU ŚWIATA**

•18.06.2007 **nieczynne**

•19-21.06.2007

godz. 18.00 **PIRACI Z KARAIBÓW: NA KRAŃCU ŚWIATA**

godz. 21.00 **PIRACI Z KARAIBÓW: NA KRAŃCU ŚWIATA**

•22.06.2007

godz. 18.00 **RODZINKA ROBINSONÓW** (USA, b.o)

godz. 20.00 **FILMOWA NOC CYGAŃSKA W PARKU MIEJSKIM**

•23-24.06.2007

godz. 18.00 **RODZINKA ROBINSONÓW**

godz. 20.00 **PIRACI Z KARAIBÓW: NA KRAŃCU ŚWIATA**

•25.06.2007 **nieczynne**

•26-28.06.2007

godz. 18.00 **RODZINKA ROBINSONÓW**

godz. 20.00 **PIRACI Z KARAIBÓW: NA KRAŃCU ŚWIATA**

•29.06-26.07.2007 **przerwa wakacyjna**

PROPOZYCJE

KINO KONESERA - WIECZORY Z BERGMANEM

- **JAK W ZWIERCIADLE**

- **TAM, GDZIE ROSNĄ POZIOMKI**

Cena biletu na 1 film - 8 zł.

Cena karnetu - 14 zł.

Kret podróżnik

Pogody Jarosław Kret tego dnia nie zapowiadał. Wolał mówić o swoich podróżach do Izraela. 19 maja znany prezenter, dziennikarz i fotograf był jednym z gości Festiwalu Filmów Podróżniczych w Ośrodku Kultury.

Festiwal rozpoczął się od prezentacji filmu dokumentalnego „Sposób na Afrykę” oraz spotkania z jego autorem Ryszardem Czajkowskim. Podróżnik, twórca popularnego programu telewizyjnego „Przez lądy i morza” opowiadał o swoich podróżach na Czarny Kontynent, jego mieszkańcach, kulturze.



Jarosław Kret podpisywał album „Moja Ziemia Święta”.

Do Brzeszcza nie dotarła Beata Pawlikowska. Zastąpił ją Mariusz Grabiec, podróżnik, który pokazał slajdy z ich wspólnej wyprawy do Tanzanii.

Jarosław Kret zaprezentował widzom fotografie z podróży do Ziemi Świętej, barwnie i wyczerpująco je komentując. Jego przygoda z Izraelem zaczęła się pod koniec lat 80. i była pośrednio związana z Brzeszczami.

- Studiowałem wtedy egiptologię. Na trzecim roku studiów wyjechałem na roczne stypendium naukowe do Kairu. Poznałem tam moją przemiłą koleżankę i przyjaciółkę - Anię Wardyło, która pochodzi z Brzeszcza, a jej rodzice siedzą tutaj na sali - mówił Jarosław Kret. - Ania, arabistka z wykształcenia, w Kairze już pozostała. Założyła tam szczęśliwą rodzinę. W 1989 r. po pobycie stypendialnym w Egipcie, postanowiłem ruszyć do Ziemi Świętej. Pewnie już o tym zapomnieliśmy, ale w latach 80. nie było łatwo wyjechać w świat. Kto mi pomógł? Oczywiście Ania i jej mąż Hussam, którzy wystawili mi nie-

zbędne zaproszenie. Z Egiptu pojechałem do Izraela. Na miejscu zaskoczyły mnie - zresztą niemiło - dwie bardzo istotne cechy Izraela tamtych czasów, czyli potworny tłum, mnóstwo turystów oraz deszcz ze śniegiem i chłód. Jeszcze wtedy nie zajmowałem się zawodowo przepowiadaniem pogody i dałem się zaskoczyć. Po dwóch, trzech dniach włączenia się po mokrej Jerozolimie, miałem serdecznie dosyć tego miejsca. Powiedziałem sobie, że więcej do Ziemi Świętej nie przyjadę.

Złożonej sobie obietnicy Jarosław Kret nie dotrzymał. Po raz kolejny do Izraela pojechał w połowie lat 90. Już jako dziennikarz Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego za namową swojego kolegi dziennikarza nakręcił w Ziemi Świętej film dokumentalny pt. „Izrael jakiego nie znamy”.

- Pomyślałem sobie wtedy: a może by tak jeszcze raz zajrzeć do Świętych Miejsc, może w

końcu zobaczę to, czego wtedy nie było mi dane zobaczyć przez tłumy pielgrzymów, deszcz i zimno. To był początek XXI wieku - 2001 rok, po 11. września, trwała już II intifada, czyli powstanie palestyńskie. To wszystko złożyło się na kompletny odpływ turystów z Izraela. Zobaczyłem zupełnie inną Ziemię Świętą niż widziałem do tej pory. Zobaczyłem miejsca, w których żyją normalni ludzie, w których świeci piękne słońce, w których pachnie orientem. Zrzucając z siebie szatę pielgrzymy i turysty, siadając spokojnie między ludźmi, którzy

tam żyją od tysięcy lat, zobaczyłem to wszystko, co się tam wydarzyło 2 tys. lat temu. Tak powstały zdjęcia do albumu, jak na przykład to, na którym arabska kobieta z dzieckiem na ręku, zawinięta w chustę, wygląda jak Matka Boska - opowiadał Jarosław Kret.

Fotografii Jarosława Kreta uczył Tomasz Tomaszewski, mistrz fotoreportażu, pracujący dla „National Geographic” w Waszyngtonie.

- Ten człowiek - mój bardzo dobry przyjaciel i nauczyciel - nauczył mnie jak fotografować, by zdjęcie coś mówiło, by nie było kolejnym z setek, które lądują gdzieś w pamięci komputera - mówił Jarosław Kret. - By zdjęcie było moim narzędziem do wypowiedzenia się, do opisanie i skomentowania rzeczywistości. Fotografie z Izraela są właśnie takim moim osobistym komentarzem do tego wszystkiego, co się dzieje i działa w Ziemi Świętej przed dwoma tysiącami lat.

Jarosław Kret o swojej wizycie w Brzeszczach wspominał w poniedziałek 21 maja, zapowiadając pogodę po głównym wydaniu „Wiadomości”.

jack



Kalendarium przedsięwzięć w czerwcu

• GIEŁDA KULTURALNA

•01 czerwca, godz. 16.30 (sala widowiskowa)

Prezentacja osiągnięć zespołów artystycznych oraz rozdanie certyfikatów dla uczestników zajęć organizowanych w OK oraz w placówkach OK.

W programie: godz. 16.30 - programy estradowe w wykonaniu zespołów Szalone Małolaty oraz Iskierki, godz. 17.30 - „Tańczowała myszka z kotem” - gry i zabawy z aktorami z teatru muzycznego w Gliwicach, godz. 18.00 - Stefan Malutki - film animowany w kinie Wisła.

• KOLOROWY ZAWRÓT GŁOWY

•02 czerwca, godz. 15.00 (boisko przy SP nr 2)

GMINNY DZIEŃ DZIECKA

W programie: godz. 15.00 - Zabawy na dobry początek

- COUNTRY SHOW - spektakl w wykonaniu teatru „Nikoli” z Krakowa.

- WIELKIE MALOWANIE - MOJE MIASTO TĘCZĄ MALOWANE – happening, do którego włączani są widzowie zachęceni przez artystów do wielkiego malowania. Na boisku SP nr 2 rozłożone będą pasy płótna oraz stanowiska z materiałami malarskimi. Pomalowane płótna zostaną połączone i zawieszane jako ekspozycja na budynku Ośrodka Kultury.

- KONKURENCJE DRUŻYNOWE - WYŚCIGI ZASTĘPÓW z podziałem na grupy wiekowe

- SPRAWNOŚCIOWY TOR PRZESZKÓD

- ZABAWY Z KLANZĄ

- MIKROFON DLA WSZYSTKICH - konkurs piosenki

Zapraszamy dzieci oraz dorosłych!

Organizatorzy: Ośrodek Kultury, Samorządy Osiedlowe nr 1, 2, 8, SP 2

• DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA - O UŚMIECH DZIECKA

•03 czerwca, godz. 15.00 (ogrody plebańskie przy kościele pw. św. Urbana w Brzeszczach).

W programie: występ zespołu „Iskierki”, parada i występy przedszkolaków.

• ZAWODY PŁYWACKIE

•6 czerwca, godz. 10.00 (basen „Pod Platanem”)

Zawody pływackie dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z okazji Dnia Dziecka.

• 25-LECIE „PAŚWISZCZAN”

•16 czerwca, godz. 15.00 (obok Domu Strażaka w Zasolu)

Uroczyste obchody 25-lecia kapeli z Zasola oraz 5-lecia zespołu „Paświszczanie”.

• GOŚĆ OCZEKIWANY - srebrne przedstawienie

•18 czerwca, godz. 19.00 (sala widowiskowa)

Spektakl w wykonaniu grupy teatralnej prowadzonej przez ks. Zygmunta Mizię.

Spektakl nagrodzony II miejscem na XXVII Przeglądzie Amatorskich Zespołów Teatru Religijnego im. kard. Karola Wojtyły pod patronatem kard. Stanisława Dziwisza.

• WYSTAWY W OŚRODKU KULTURY

•Od 13 do 30 czerwca - pokonkursowa wystawa prac plastycznych „STARE DOMY - ZABYTKI ARCHITEKTURY BRZESZCZ”.



Programy Domów Ludowych i świetlic OK

Jawiszowice

12.06 „Wakacje moich marzeń” - konkurs plastyczny (14.00).

22.06 Powitanie lata - gry, zabawy, pieczone kielbaski (14.00).

Od 25.06 do 06.07 „Wakacje ze świetlicą w Jawiszowicach” - zapraszamy dzieci do wspólnych zajęć. Szczegóły na plakatach.

Wilczkowice

23.06 Wyjazd do Teatru „Bagatela” w Krakowie na „Mayday 2” (14.00).

Od 25 czerwca zapraszamy dzieci na „Wakacje z przygodą”. W programie:

25.06 Powitanie wakacji: „Robinsonada” - wyjście do DL Skidziń (10.00).

26.06 „Na wyspie Robinsona” - ciąg dalszy Robinsonady (poszukiwanie skarbów i inne zabawy). Zapraszamy kolegów ze Skidzinia (10.00).

28.06 „Piknik ekologiczny” w leśniczówce - wycieczka rowerowa (10.00).

29.06 Wyjazd na basen otwarty do Czechowic-Dziedzic. Szczegóły na plakatach (10.00).

03.07 Wyjazd do stadniny koni na Jaźniku oraz do DL w Borze, wspólne prążone (9.30).

04.07 Wyjazd na halę i basen (9.30).

05.07 Spotkanie nad Sołą w Skidzinie - pieczenie kielbasek (9.30).

06.07 Wycieczka autokarowa do Parku Miniatur w Inwałdzie (10.00).

Skidziń

23.06 Wyjazd do Teatru „Baniuluka” w Krakowie na spektakl „Mayday 2”. Szczegóły na plakatach (14.00).

Wakacyjny Zielony Klub zaprasza od 25.06 do 06.07.

25.06 Powitanie wakacji „Robinsonada” (10.00).

26.06 „Na wyspie Robinsona” - ciąg dalszy Robinsonady - poszukiwanie skarbów i inne zabawy terenowe w Wilczkowicach (10.00).

27.06 Piknik nad Sołą - programie m.in. podchody, gry, zabawy wodne (10.00).

28.06 Wakacyjne spotkanie na leśnej polanie - piknik w leśniczówce (10.00).

29.06 Wyjazd na basen otwarty do Czechowic-Dziedzic (10.00).

02.07 Rowerowy tor przeszkód i inne konkursy zręcznościowe (10.00).

03.07 Wyjazd do stadniny koni w Jawiszowicach. Przejazdki konne, zabawy i konkursy w Borze (9.30).

06.07 Zajęcia w hali sportowej i na basenie (9.30).

05.07 Sportowy piknik nad Sołą (10.00).

06.07 Wycieczka autokarowa do Parku Miniatur w Inwałdzie (10.00).

W czasie trwania Wakacyjnego Zielonego Klubu tj. w okresie od 25.06 do 06.07 biblioteka zaprasza w czwartki 28.06 i 05.07 w godz. 15.00-19.00.

os. Szymanowskiego

13.06 Kredą na asfalcie - zajęcia plastyczne.

15.06 Wycieczka piesza do lasu.

20.06 Prezent dla Taty - zajęcia plastyczne.

23.06 Wycieczka do Zakopanego - organizują SO nr 4 i nr 3 oraz Świetlica Młodzieżowa.

27.06 Zmieniamy wystrój świetlicy.

We wtorki zajęcia w kółku teatralnym (17.00).

W środy spotkania Klubu Seniora (14.00-16.00).

W dniach 1.06-08.06 świetlica nieczynna.

Przecieszyn

08.06 Wycieczka rowerowa.

15.06 Świetlicowy DKF - oglądamy film „Brooklyn Boogie” W. Wanga, P. Austera.

23.06 Wyjazd do teatru w Krakowie, szczegóły na plakatach.

29.06 Galeria „Kaktus”.

Od 2.07 do 6. 07 zapraszamy na „Zielone Wakacje”. Proponujemy: wycieczkę, wyjście na basen i na halę, zajęcia nad Sołą, przejazdki na koniach, wycieczki rowerowe. Szczegóły na plakatach.

os. Paderewskiego

12.06 „Kobieta aktywna” - wyjazd pań na basen i do grotty solnej.

19.06 Praca z masą papierową - zajęcia kółka plastyczno-technicznego.

25.06 „Celne oko, dobry strzał” - zajęcia na boiskach.

26.06 Wizyta u kolegów w Zasolu - gry i zabawy.

27.06 Wycieczka do stadniny koni w Jawiszowicach.

28.06 „Letnie sałatki” - zajęcia kółka kulinarnego. W czwartki spotkanie członków Koła Emerytów i Rencistów (18.00).

W piątki aerobik dla pań.

Zasole

10.06 Wycieczka do Wesołego Miasteczka - koszt 40 zł, w tym karnet na karuzele oraz przejazd i parking; wyjazd o godz. 9.00.

17.06 „Mama, Tata i Ja” - piknik rodzinny na boisku przy świetlicy; przewidziane liczne atrakcje, szczegóły na plakatach.

22.06 „Przygodę czas rozpocząć” - ognisko i pieczone kielbaski.

Bór

10.06 Rodzinny Dzień Dziecka - zaprasza Samorząd Mieszkańców nr 5, OSP, KGW, Klub Emerytów i Seniorów, DL (15.00).

23.06 Wyjazd do Teatru „Bagatela” w Krakowie na przedstawienie „Mayday 2”.

30.06 Wycieczka do Tyńca i Dobczyc - zaprasza Klub Emerytów i Seniorów.

DL Bór zaprasza dzieci do udziału w Zielonych Wakacjach od 2.07 do 06.07; w programie m.in. wycieczka turystyczna, przejazdki konna, zajęcia rekreacyjne na hali sportowej, wyjście na basen.

Gość oczekiwany nagrodzony

Brzeszczańska grupa teatralna pod opieką ks. Zygmunta Mizi zdobyła wysokie II miejsce za spektakl „Gość oczekiwany” w XXVII Przeglądzie Amatorskich Zespołów Teatru Religijnego im. kard. Karola Wojtyły. Przegląd odbywał się pod patronatem kard. Stanisława Dziwisza.

Pomysłodawcą przedsięwzięcia był ks. Zygmunt Mizia. Aktorami na ten czas stali się ludzie, których codziennie możemy spotkać na ulicy. To głównie parafianie z kościoła pw. Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowic



Jeżeli ktoś jeszcze nie obejrzał „Gościa oczekiwanego”, ma szansę go zobaczyć 18 czerwca o godz. 19.00 w Ośrodku Kultury.

cach - Osiedlu, gdzie wikarym jest ks. Zygmunt oraz z kościoła pw. św. Urbana w Brzeszczach. Spektakl łączy pokolenia, mimo różnic wieku, aktorzy stworzyli teatralną rodzinę.

Spektakl jest adaptacją książki Zofii Kossak, pod tym samym tytułem. Traktuje o problemach znanych każdemu człowiekowi. O biedzie, chciwości, żądzy sukcesu, braku wiary lub jej nadmiarze.

- Chociaż sztuka ukazuje inne czasy, zadziwia swoją aktualnością - mówi Małgorzata Obłąk, odtwórczyni roli Kurkowej. - Dotyka znanych nam obecnie problemów. Najbardziej poruszyło mnie to, że biedna rodzina przyjęła Kurka, a inni, jak wielu dzisiaj, idą tylko za

pieniądem. Nie wiedzą, co tracą. Sztuka „Gość oczekiwany” zmusza do myślenia. Po obejrzeniu nie pozostawia człowieka obojętnym. Wywołuje śmiech, radość, ale i zażenowanie. Ukazuje proste prawdy o ludziach oraz to, jakimi rzeczywiście potrafią być. Owe poruszenie nie dotyczy tylko widzów.

- Dopiero podczas drugiego wystawienia sztuki dotarło do mnie, co tak naprawdę przeżywa grana przede mną Zośka. Ona była niewidoma, a tu ma przyjść Jezus i tego nie zobaczy - opowiada Katarzyna Szewczyk. - Dziewczyna po prostu się zalamala...I wtedy się popłakałam.

Aktorzy podkreślają, że największym optymistą podczas prób był ks. Zygmunt Mizia, który na wszelakie sposoby starał się dodawać im wiary we własne siły. Nawet kiedy coś szło nie tak, potrafił dopatrzeć się pozytywnych stron.

- Na jednej z wielu prób gościem był Piotr Piecha, aktor z Teatru Ludowego w Krakowie, który rozwiał wiele wątpliwości związanych z naszą grą. Pokazał nam jak inaczej, w sposób łatwiejszy można zagrać rolę. Uświadomił też, że aktorstwo to dobra zabawa. Jest wspinał się człowiekiem - mówi Wojciech Andrzejczak, który wcielił się w postać dziennikarza.

Takie spektakle, jak ten ostatnio wystawiony, zagościły już w brzeszczańskim kalendarzu kulturalnym. Aktorzy już naciskają na ks. Zygmunta, aby rozpocząć przygotowania do następnej sztuki. Nie pozostaje nic innego, jak tylko czekać na kolejną premierę i życzyć następnych sukcesów. **SzW**

Podziękowanie

W imieniu Zarządu Fundacji Pomocy Społecznej w Brzeszczach serdecznie dziękuję wszystkim, którzy wpłacili na konto naszej organizacji 1% należnego podatku.

Z terenu naszej gminy wpłaciło 186 mieszkańców przekazując 12.148, 91 zł. Z innych terenów Polski wpłaciło 118 osób przekazując 11. 253,58 zł. W sumie na działalność statutową naszej organizacji wpłynęło 23.402, 49 zł. Najwyższa wpłata wyniosła 884,50 zł, najniższa 1 zł.

Jeszcze raz bardzo dziękuję wszystkim, którym los naszych podopiecznych nie jest obojętny.

**Z wyrazami szacunku Anna Zalwowska
Prezes Zarządu Fundacji Pomocy Społecznej w Brzeszczach**

Majowy korowód

Tegoroczna Majówka w parafii św. Urbana miała wyjątkową oprawę. Towarzyszyły jej uroczystości związane z obchodami jubileuszu 150-lecia szkolnictwa w Brzeszczach.

Przed południem 27 maja, w dzień odpustu w parafii, dzieci, które obchodziły rocznicę przyjęcia pierwszej komunii świętej, przeszły sprzed



Szkoły Podstawowej nr 1 do kościoła na mszę św. odpustową. Po nabożeństwie w ogrodach plebańskich zjadły wspólne śniadanie.

Uroczystość ta odbyła się w oparciu o kronikarskie zapiski opisujące tradycję pierwszokomunijną, kiedy to dzieci zbierały się na dziedzińcu szkoły i przy dźwiękach orkiestry górniczej szły do kościoła, a po mszy zasiadały do śniadania wokół stołu na kościelnym dziedzińcu.

Po godz. 15. sprzed szkoły wyruszył barwny korowód prowadzący ścieżkami brzeszczańskiego szkolnictwa. Nauczyciele, ro-

dzice i dzieci w strojach przypominających dawny ubiór szkolny, zatrzymywali się w miejscach, gdzie kiedyś odbywały się zajęcia szkolne. Po raz pierwszy korowód stanął przy ul. Kościelnej, gdzie w budynku mieszkalnym p. Tyrny w latach 1906-1910 mieściła się sala lekcyjna. Dalej korowód udał się w stronę budynku „starej gminy” przy ul. Kosynierów, który w latach 1910-1931 był siedzibą brzeszczańskej szkoły. Następnie przystanął na ul. Przedwieśnik przy budynku p. Wojciecha Sarny, a potem p. Teofila Łukasika. Tam w latach 1890-1931

odbywały się lekcje religii. Ostatnim historycznym miejscem, do którego podążył korowód było skrzyżowanie ulic Piastowskiej i Kosynierów. W latach 1857-1910 w domu Wawrzyńca Maruszy mieścił się budynek szkoły ludowej. Historię miejsc

związanych z brzeszczańską oświatą, gdzie postawiono okolicznościowe tablice, przybliżyła dyrektor SP nr 1 Violetta Chechelska, a z programami



mi artystycznymi wystąpiły zespoły: „Borowianki”, „Jawiszowianki”, „Paświszczanie” i kapela z Zasola oraz „Skidzinianie”.

Po nabożeństwie majowym i mszy św. uroczystość otwarto wystawę „Związki parafii ze szkołą”. Później w ogrodach plebańskich zespół „Brzeszczanki” wystawił obrazek opracowany przez p. Zdzisławę Chowańcową pt. „Brzeszczańskie szkolnictwo od jego zarania”. Z kolei uczniowie i nauczyciele SP nr 1 pokazali spektakl pt. „My chcemy szkoły”. Występom już tradycyjnie towarzyszyły zabawy sportowe i rekreacyjne dla dzieci i dorosłych, oraz majowy festyn.

jack

Informacja

Od 1 lipca klub **Piwnica Free Culture** będzie czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 17.00-21.00. Zapraszamy do uczestnictwa w sekcjach stałych takich jak kółko filozoficzne, sekcja dyskusyjna, wieczorki filmowe, zajęcia warsztatowe. Ponadto zaplanowane są spotkania w plenerze przy ognisku w ramach sekcji dyskusyjnej, turnieje tenisa stołowego.

Proponujemy szereg działań związanych z realizacją projektu „Tak samo, ale nie To samo” w ramach Programu Młodzież w Działaniu. Szczegóły wkrótce!

Dzieciaki są eko-logiczne

8 maja zakończyliśmy II edycję projektu ekologiczno-edukacyjnego „Dzieciaki eko-logiczne”, w którym wzięło brało ponad 400 dzieci z sześciu przedszkoli gminy Brzeszcze.

Działania w ramach projektu podzielone były na trzy obszary tematyczne: piękny świat roślin, zwierzęta przyjaciółmi człowieka, oszczędzamy surowce oraz działania - bonusy. Grupy wybierały dowolną ilość zadań, które realizowały w swoich placówkach lub w Ośrodku Kultury. Najczęściej wybieranymi działaniami były: zakładanie małego laboratorium ekodzieciaka i doniczkowego raju kwiatowego, wykonywanie jesiennych



prac plastycznych z materiału przyrodniczego, dokarmianie ptaków oraz tworzenie albumów tematycznych dotyczących zwierząt chronionych w Polsce, zajęcia związane z recyklingiem oraz promocją bawełnianych toreb na zakupy jako alternatywy dla opakowań jednorazowych.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia w pracowni ceramicznej Ośrodka Kultury, w czasie których dzieci robiły „zwierzaki gliny” i „rośliny z gliny”.

Chętne grupy mogły także wziąć udział w zintegrowanych zajęciach plastyczno-teatralnych pt. „Z przyrodą w zgodzie” i zagrać w przedstawieniu, do którego same wykonały dekoracje. Drugim elementem warsztatów było poznawanie kolorów recyklingu i praktyczne działanie związane z segregowaniem odpadów.

Przedszkolaki uczestniczyły również w zbiórce puszek aluminiowych po napojach, prowadzonej we współpracy z Fundacją „Recal”, która dostarczyła pojemniki i worki na puszkę, a także materiały dydaktyczne i plakaty.

Uroczyste zakończenie projektu połączyliśmy z prezentacją przedstawień o tematyce ekologicznej, a także wspomniał pokazem mody z tkanin naturalnych oraz bawełnianych toreb na zakupy. A prace i zdjęcia dokumentujące przebieg projektu zaprezentowaliśmy na wystawie w Ośrodku Kultury.

Wszystkie grupy uczestniczące w projekcie otrzymały certyfikaty udziału, pamiątkowe prace ceramiczne i kwiaty w doniczkach, a każde dziecko legitymację eko-dzieciaka.

Podsumowaliśmy także zbiórkę puszek, w której I miejsce zajęło Przedszkole w Skidzinu, II - Przedszkole nr 5 w Brzeszczach, III - Przedszkole w Zasolu i IV miejsce Przedszkole w Jawiszowicach. Nagrodami za udział w zbiórce były przyrodnicze gry dydaktyczne.

Tegoroczna edycja „Dzieciaków eko-logicznych” zakończyła się sukcesem. Zakładane cele zostały osiągnięte. Dzięki różnorodności i atrakcyjności działań udało nam się zachęcić

do edukacji ekologicznej nowe grupy dzieci i wychowawców, a także rodziców, którzy wspierali nas i służyli pomocą. Zostali z nami także uczestnicy pierwszej edycji projektu, którzy w tym roku pogłębiali swoją wiedzę i umiejętności związane z aktywną ochroną środowiska. W przyszłym roku szkolnym ruszy kolejna edycja, na którą już zapraszamy!

Głównymi celami projektu było m.in.: kształtowanie u dzieci zachowań proekologicznych poprzez kontakt ze środowiskiem przyrodniczym, wzbogacenie wiedzy o środowisku przyrodniczym i uświadamianie zagrożeń, jakie niesie dla niego rozwój współczesnej cywilizacji, propagowanie twórczych postaw i praktycznych sposobów ochrony przyrody, zwrócenie uwagi dzieci na piękno przyrody polskiej, kształtowanie więzi emocjonalnych z przyrodą.

Dziękuję wszystkim osobom wspierającym realizację projektu, a szczególnie: dyrektor Ośrodka Kultury Małgorzacie Wójcik, Jackowi Wać z Fundacji „Recal” oraz Januszowi Gagatkowi.

Agnieszka Ziółkowska

Poznają przyrodę

Cykl imprez ekologicznych w ramach tegorocznych Dni Ziemi przebiegał pod hasłem „Nie zabijcie Ziemi”. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych gminy Brzeszcze 14 maja spotkali się na szóstym już Zlocie Młodych Ekologów.

- Tym razem metę zlotu wyznaczaliśmy w stadninie koni pani Izabeli Korczyk w Jawiszowicach -



Uczniowie przygotowali oryginalne „Eko-piosenki”.

mówi Jadwiga Zając, prezes stowarzyszenia „Bios”, głównego organizatora Dni Ziemi. - Grupy młodzieży miały do pokonania około sześciokilometrową trasę, wiodącą pomiędzy stawami, polami i lasami w rejonie jawiszowickiej Doliny Farackiej. Chcieliśmy przybliżyć uczniom te w większości nieznanne im tereny. W zlocie wzięło

udział 18 dziesięcioosobowych drużyn.

W stadninie młodzi ekolodzy mogli odpocząć, zjeść pieczoną kiełbasę, wypić ciepłą herbatę lub zimny sok. Później wzięli udział w międzyszkolnym konkursie piosenki ekologicznej i konkurencjach sprawnościowych.

W ramach Dni Ziemi młodzież szkolna - jak co roku - sadziła drzewka wspólnie z leśniczym Robertem Piętoniem oraz członkami Koła Łowieckiego „Ryś”. W szkołach przeprowadzono cykliczną akcję zbiórki makulatury.

- W tym roku z zebraną makulaturą mieliśmy problem, ponieważ w całej gminie nie ma punktu jej skupu, więc ciągle leży w szkołach - mówi Jadwiga Zając. - Na szczę-

ście pan Jan Kecmaniuk z firmy „Narkec” obiecał, że makulatura jak najszybciej stamtąd zniknie. Wkrótce powiadomię szkoły, kiedy i w jaki sposób będzie ona odbierana.

Podsumowanie akcji ekologicznych w ramach Dni Ziemi 2007 odbyło się 17 maja w Ośrodku Kul-

tury. Uczniowie zobaczyli spektakl „Romeo i ziemia - toksyczna miłość” w wykonaniu grupy teatralnej Bez Sceny z Gimnazjum nr 1 z Bochni. Ogłoszono też wyniki (w ramce) i rozdano nagrody w konkursach: „Rzadkie okazy fauny i flory gminy Brzeszcze”, „Okiem eko-reportera”, „Eko-piosenka”.

JaBi

•Konkurs plastyczny „Rzadkie okazy fauny i flory”

- gimnazja: I miejsce - Liliana Rostek (G nr 2), II miejsce - Anna Kozieł (G nr 2), III miejsce - Judyta Drewniak (G nr 2)

- szkoły ponadgimnazjalne: I miejsce - Izabela Uchyła (WTZ Jawiszowice), II miejsce - Agnieszka Zemanek (WTZ Jawiszowice) - szkoły podstawowe: I miejsce - Natalia Szemlińska (SP Jawiszowice), II miejsce - Kamil Włoszek (SP Jawiszowice), III miejsce - Łukasz Róża (SP Jawiszowice) - wyróżnienia: Marta Grejcium (SP Jawiszowice), Anna Skowro-

nek (SP Jawiszowice), Aneta Janiga (SP Jawiszowice)

•Konkurs sprawnościowy

I miejsce - „Salamandry” (G nr 2), II miejsce - „Przyjaciele przyrody” (SP nr 1), III miejsce - „Patyczaki” (G nr 2)

•Konkurs „Eko-piosenki”

I miejsce - „Skowroneczki” (SP Jawiszowice), II miejsce - „Patyczaki” (G nr 2), III miejsce - „Koniczynki” (SP Skidziń)

•Konkurs „Okiem eko-reportera”

I miejsce - Kamil Miła (SP Skidziń), II miejsce - Kamil Szypuła (SP Skidziń).

Wakacyjna oferta - Brzeszcze 2007

Ośrodek Kultury w Brzeszczach

Wakacje to najlepszy czas na zabawę, relaks i zadbanie o kondycję. Z myślą o starszych i młodszych odbiorcach przygotowaliśmy bogatą ofertę wakacyjną. Zapewniamy, że nawet jeśli pozostaniecie w Brzeszczach, nie będziecie się nudzić! Zapraszamy do zapoznania się z programem. Na pewno znajdziecie coś dla siebie!

•IMPREZY PLENEROWE

07 lipca (Brzeszcze-Lipki) - BIESIADA Z PIOSENKA

14 lipca (park miejski) - PIKNIK RODZINNY

25 sierpnia (park miejski) - TRZYMAJ FORMĘ - wybory najsilniejszego mężczyzny Brzeszcz oraz Super Kobiety

•PROPOZYCJE HALI SPORTOWEJ OK

Miłośników siatkówki zapraszamy na *Lato z Siatkówką Plażową* - wakacyjne turnieje siatkówki plażowej w Brzeszczach: soboty - godz. 9.00

Terminy:

- 30 czerwca - Turniej o puchar prezesa Uczniowskiego Klubu Sportowego w Brzeszczach - gra parami (boisko obok baru „Zagroda”)

- 4 sierpnia - Turniej o puchar dyrektora Ośrodka Kultury w Brzeszczach - gra parami (boisko w Skidziniiu)

- 1 września - Turniej o puchar Burmistrza Brzeszcz - gra czwórkami (boisko na os. Paderewskiego)

Zapisy na pierwszy turniej w hali sportowej od 25 czerwca lub w dniu zawodów. Osoby niepełnoletnie - pisemna zgoda rodziców na grę w turnieju. Szczegóły na plakatach.

•Sportowe wakacje w hali sportowej

30 lipca - 3 sierpnia, godz. 9.00 - 13.00 (wstęp wolny)

- turniej piłki siatkowej

- siatkarskie mixty - 3 os., min. 1 dziewczyna

- zawody wspinaczkowe

- turniej koszykówki - 4 os.

- turniej ping-ponga

•Sportowe lato - boisko przy SP 2

20-24 sierpnia

- turniej „dzikich drużyn” w grach zespołowych o puchar dzielnicowego Straży Miejskiej

- turniej streetballa

- turnieje sprawnościowe

- wakacyjny turniej tańca hip-hop

- przeciąganie liny

•Wakacyjna Szkółka Pływacka

Uczestnicy: dzieci w wieku od 6 do 9 lat - dwie grupy po 10 osób (8 godzin lekcyjnych).

Miejsce i termin: basen „Pod Platanem” od 3 do 12 lipca. Odpłatność - 25 zł za cały kurs + bilet wstępu na basen (płatne przy zapisach w kasie basenu).

•WAKACYJNE PROJEKTY EDUKACYJNE

Kwitnące Wakacje - VIII edycja programu edukacyjno-ekologicznego

Terminy:

I turnus - od 2 do 6 lipca (dla dzieci w wieku 7-9 lat)

II turnus - od 9 do 13 lipca (dla dzieci w wieku 10-12 lat)

Zajęcia odbywać się będą w godzinach 10.00-15.00

Odpłatność - 40 zł od osoby (koszt posiłków i wycieczek). Ilość osób na jeden turnus - 20.

Sztafeta Kulturalna - „Przygoda ze sztuką”

Serdecznie zapraszamy do udziału w turnusach:

I turnus - od 16 do 20 lipca w godz. od 10.00 do 14.00.

II turnus - od 20 do 24 sierpnia w godz. od 10.00 do 14.00.

Każdy turnus składa się z 20 uczestników. Odpłatność - 20 zł

Uczestnikom zajęć umożliwimy rozwijanie swoich zainteresowań poprzez czynny udział w warsztatach oraz samodzielną działalność twórczą pod okiem instruktorów z zakresu plastyki, kultury, historii sztuki.

•PROPOZYCJE KINA „WISŁA”

Rytmiczne Warsztaty Filmowe - 24-26 sierpnia

24 sierpnia

- godz. 16.00 Step up - taniec zmysłów - film fabularny

- godz. 18.00 Dreamgirls - film fabularny

- godz. 20.15 Pokazy taneczne w wykonaniu uczestników programu „Taniec z Gwiazdami” oraz Akademii Tańca Alhambra. Cena biletu 15 zł.

25-26 sierpnia

Warsztaty Taneczne w Międzybrodziu Bialskim

- zajęcia jogi

- nauka tańca orientalnego

- filmowe projekcje

- ognisko, nocleg, wyżywienie

Cena warsztatów - 150 zł. Zapisy od 15 czerwca.

•Warsztaty z animacją dla najmłodszych

20-23 sierpnia

W programie:

- Słowo czy obraz? - świat animacji i efektów komputerowych

- Czy zabawa to podstawa? - rodzaje filmowych postaci

- Po(d)staw na to co słyszysz w filmie - składniki ścieżki dźwiękowej

Cena warsztatów 10 zł. Zapisy od 15 czerwca.

•BIBLIOTEKA - WAKACJE 2007

Biblioteka Główna OK

„Strach na wróble na pierwszy plan” - codziennie od 23 do 27 lipca biblioteka zaprasza na spotkania. W programie:

- baśnie, wiersze, opowiadania ze strachem w roli głównej

- maraton „strychowych” zagadek z nagrodami

- tworzymy zabawnego stracha

Biblioteka „Strażnica”

„Zabierz książkę na wakacje” - lipiec, sierpień

Zabawa wakacyjna - wesole pozdrowienia z wakacji

Spotkania: strażackie - „Jak Wojtek został strażakiem”, poetyckie - spotkanie z wierszem „Haiku”.

Blisze informacje w bibliotekach.

•GMINNY ZARZĄD EDUKACJI

Gminny Zarząd Edukacji w Brzeszczach organizuje półkolonię pływacko-językową dla dzieci w wieku od 8-12 lat.

Terminy:

I turnus - od 16 do 27 lipca (Przedszkole nr 4 w Brzeszczach)

II turnus - od 30 lipca do 10 sierpnia (Przedszkole nr 2 w Brzeszczach).

Szczegóły w Gminnym Zarządzie Edukacji w Brzeszczach, tel. 032 21 11 593, 21 11 565.

Skandal w Babelu

9 kwietnia w klubie „Babel” trzecie urodziny obchodził zespół Ska'n'dal. W tłumnie wypełnionym klubie zagrały zespoły: Pajuj, Arkapark, THC-X i solenizant Ska'n'dal.

Zespół powstał w 2004 r. w Brzeszczach. Początkowo tworzyli go Paweł „Detz” Dec (perkusja), Marcin „Bocian” Wiśniewski (gitara rytmiczna), Michał „Furcz” Furczyk (bas), Bartłomiej



Ska'n'dal podczas Rock Reggae Festiwal

„Bart” Kołodziej (trąbka) i Paweł „Leszczu” Kołodziej (gitara solowa). Powstają pierwsze utwory. Po długich poszukiwaniach wokalisty w styczniu 2005 r. do zespołu zostaje przyjęty Tomasz „Panda” Hodur. Miesiąc później do kapeli dołącza Marcin „Stefan” Kołodziej (instrumenty klawiszowe). Tak kształtuje się początkowy skład. Grupa zaczyna grać pierwsze koncerty w okolicach Oświęcimia, a z czasem również poza Małopolską. W styczniu 2006 r. w zespole pojawia się Mateusz „Vidi” Widuch (puzon), a w październiku 2006 r. Sylwia „Bi” Bielenin (saksofon). W tym składzie kapela rejestruje pierwsze utwory (listopad 2006). Muzyka Ska'n'dalu to połączenie melodyjnego ska i reggae.

- Długo nie graliśmy w Brzeszczach, stąd pomysł na urodzinowy koncert - mówi Paweł Dec. - Była to też okazja, by zaprezentować nasze trzy nowe numery: „Kalifornia”, „Janosik” oraz „Hydrant ze Spychowca”. Impreza udała się znakomicie. Przyszło mnóstwo ludzi, a my wzniesiliśmy się na wyżyny swoich muzycznych umiejętności.

Zespół Ska'n'dal dziękuje sponsorom i współorganizatorom koncertu: sklepy „Delicje” - Dorota i Mariusz Pawlusiakowie, Studio „Abrys”, M-Mobile - Maciej Mitoraj, Mateusz Grzywa, Ośrodek Kultury Brzeszcze, Rock Reggae Team. **jack**

Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej

śp. Władysława Świtaka

za zamówione msze św., wieńce, kwiaty oraz wyrazy współczucia. Podziękowania składamy też delegacjom z KWK „Brzeszcze-Silesia”, Gminnego Zarządu Edukacji i Urzędu Gminy w Brzeszczach. Żona, córka z mężem i wnuk.

Historia legendą pisana

Dziecko w młodszy wieku szkolnym związane jest ze światem baśni, bajek i legend. Są one ulubioną lekturą dzieci. Legenda wiąże w sobie elementy realne, często związane z wydarzeniami i postaciami historycznymi, z tak lubianymi przez dzieci elementami fantazji.

Biblioteka OK zorganizowała cykl siedmiomiesięcznych spotkań, które przeprowadzono w świetlicy OK na os. Paderewskiego. W trakcie wędrówki po Polsce omawiane były legendy związane z wybranym regionem (Śląsk, Podhale itd.) oraz przekazywane treści historyczne dotyczące tematyki legend.



O legendach krakowskich w czasie jednego ze spotkań opowiedziała pisarka Ewa Stadtmüller - specjalny gość, która przywiozła ze sobą mnóstwo rekwizytów. Dzieci miały więc okazję zabawić się w teatryki i wcielić się na chwilę w postać Wandy co nie chciała Niemca, czy szewczyka Skiby, który pokonał złego smoka.

Wprowadzając dzieci w świat legend należało uwzględnić interesującą formę zajęć, np. różnego rodzaju elementy pedagogiki zabawy, tak by uczestnictwo w zajęciach było przyjemnością i zachętą do kolejnych spotkań.

Cykl spotkań zakończył się w maju w trakcie obchodów Tygodnia Bibliotek, konkursem podsumowującym wiadomości zdobyte podczas zajęć. Wzięło w nim udział 22 dzieci. Trzeba było odpowiedzieć na 12 pytań. Prawidłowych odpowiedzi było dużo więcej niż nagród, przeprowadzono więc losowanie. Nagrodami były książki ze zbiorami legend polskich. Pozostali uczestnicy otrzymali słodycze. **AP**

Za okazane wyrazy współczucia, zamówione msze św., złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie Męża i Tatusia
śp. Roberta Słowika
serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciołom, koleżankom i kolegom, a szczególnie ks. proboszczowi Franciszkowi Janczemu, organiście Zdzisławowi Kołodziejowi i chórowi „Canticum Novum” składa żona, córka i rodzina.

Festiwal Kobiet trwa

Zapoczątkowany w marcu Festiwal Kobiet, cieszący się dużym zainteresowaniem, ma swój ciąg dalszy. W kwietniu i maju odbyły się różnego rodzaju zajęcia, zarówno w Ośrodku Kultury jak i w świetlicach i domach ludowych gminy Brzeszcze.

Jedną z propozycji Ośrodka Kultury były zajęcia WenDo. Wzięły w nich udział kobiety starsze i młodsze - od 14 do 73 lat. WenDo, czyli „droga kobiet”, powstało ok. 30 lat temu w Kanadzie i szybko stało się popularne w Europie. Nie wymaga szczególnej siły fizycznej ani znajomości sztuk walki. Potrzebne i ważne jest przekonanie, że nikt nie ma prawa naruszać naszych granic i że mamy prawo się bronić. WenDo uczy przede wszystkim jak nie stać się ofiarą przemocy. W czasie kursu panie uczyły się praktycznych technik samoobrony fizycznej: jak wyswobodzić się z chwytu za rękę lub ramię, co zrobić żeby uwolnić się z chwytu dusiciela, jak obronić się, kiedy ktoś przycisnął nas do siebie mocno i trzyma za włosy. WenDo pokazuje, że jest wiele sztuczek i sposobów na to, żeby wyrwać się nawet o wiele od nas wyższemu i silniejszemu napastnikowi. Uczy wyznaczania celów, radzenia sobie ze stresem, autoprezentacji, asertywności oraz technik relaksacji.

W ramach festiwalu Ośrodek Kultury zapoczątkował także serię zajęć „Taniec brzucha”. Spotkania cieszą się ogromną popularnością - w pierwszych zajęciach wzięły udział 33 panie. Poprzez stałe praktyki tańca uzyskuje się rozluźnione plecy i mniejszą skłonność do blokad i bólów fizycznych. Taniec ma działanie terapeutyczne jeśli chodzi o krążenie i oddychanie.

Każda kobieta ma własny powód, dla którego przychodzi na zajęcia. Mamy kompleksy, na-

Z całego serca dziękujemy wszystkim instytucjom, przyjaciołom i wszystkim osobom, które towarzyszyły w ostatniej drodze
śp. Wiesławie Lankosz.
Pragniemy wyrazić naszą serdeczną wdzięczność za obecność razem z nami.
Rodzice oraz siostry z rodzinami

Serdeczne podziękowania składam wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej mojej Żony
śp. Wiesławy Lankosz.
Dziękuję za zamówione w Jej intencji msze św., złożone wieńce, kwiaty oraz wyrazy współczucia.
Mąż Edward

sze ruchy są kanciaste i niezdarne, a każdy krok można wykonać normalnie lub w sposób robiący wrażenie. Zacząć można w każdym wieku. Dla małych dziewczynek to wspaniała lekcja rytmiki, dla dojrzałych pań rehabilitacja kręgosłupa. Radość płynąca ze wspólnego tańca rodzi przyjaźnie. Zajęcia pomagają zapomnieć o troskach i obowiązkach dnia codziennego, przenosząc nas choć na chwilę w odległe, egzotyczne krainy. Regularne treningi kształtują sylwetkę, wzmacniają mięśnie brzucha, kręgosłupa i nóg.

Również świetlice i domy ludowe OK nie pozostają bierne i organizują zajęcia, zachęcając panie do wspólnego spędzania czasu. W Przeciszynie w ramach „Huraganu babskiego”, organizowane są zajęcia „Z angielskim na ty”, mini kino kobiece a także imprezy okolicznościowe, takie jak „Imleniny Katarzyny” czy „Dzień Kobiet z niespodzianką”, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Na te ostatnie przybyło aż 47 pań. W OK odbywają się zajęcia ceramiczne, prowadzone przez Agnieszkę Ziółkowską. W świetlicy na osiedlu Szymanowskiego panie miały okazję tworzyć biżuterię z masy solnej, natomiast w Jawiszowicach wykazały się przy tworzeniu „różności z siana”. W ramach warsztatów florystycznych, wszystkie placówki terenowe zorganizowały wspólną wycieczkę do Pisarzowic na Święto Kwitnącej Azalii. W hali sportowej regularnie odbywają się m.in. zajęcia z aerobiku czy stepu. Zajęcia taneczne i aerobik prowadzą także świetlice w Jawiszowicach, na osiedlu Paderewskiego, Skidzinu, Wilczkowicach i Zasolu. Dom Ludowy w Borze zorganizował spotkanie z paniami ze Stowarzyszenia Amazonek, a tematem była szeroko pojęta profilaktyka zdrowotna.

W naszej gminie coraz większą popularnością cieszy się sport o nazwie „Nordic walking”. To nowoczesna forma aktywnego wypoczynku, polegająca na dynamicznym, pełnym rozmachu chodzeniu z wykorzystaniem specjalnie zaprojektowanych kijków. Opracowano ją w Finlandii. Prostota i łatwość takiej aktywności, a zarazem jej bezpieczeństwo umożliwia uczestnictwo w niej osób z różnego przedziału wiekowego i o różnej kondycji fizycznej. Użycie kijków w marszu powoduje bardziej równomierne rozłożenie obciążeń dla dolnych i górnych partii ciała. Dają one poczucie bezpieczeństwa, odciążają stawy i pozwalają na efektywny i dynamiczny trening. Małgorzata Wójcik, dyrektor OK, z ogromnym zapałem zaczęła chodzić po Brzeszczach z kijkami. Zaprasza wszystkie panie, zainteresowane taką formą aktywności, aby zgłaszały się do Ośrodka Kultury.

- Chciałabym, abyśmy stworzyli grupę, która do tej pory nie miała czasu na co dzień na żadną aktywność ruchową. „Nordic walking” został wymyślony nie tylko po to żeby było śmieszniej, ale żeby było zdrowiej i lepiej - zachęca Małgorzata Wójcik. Rozpiętość i różnorodność zajęć w ramach Festiwalu Kobiet jest niesamowita - każda miejscowość wypracowuje swoją własną, charakterystyczną ofertę, skierowaną przede wszystkim do pań. A odbiorców jest coraz więcej.

Ewa Orzechowska

Uwaga ciekawa książka!

Czytelnicy bibliotek Ośrodka Kultury w Brzeszczach polecają do przeczytania ciekawe książki.

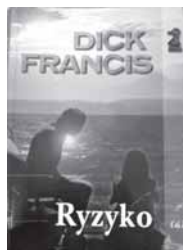
Dick Francis „Ryzyko”

Książka ta jest przez wielu nazywana „końskim kryminałem”, gdyż akcja rozgrywa się wokół wyścigów konnych. Autor uknuł genialną intrygę, którą czyta się jednym tchem. Bohaterem jest uczciwy księgowy, amator wyścigów konnych. Po zwycięstwie w Gold Cup zostaje nagle porwany i przetrzymywany w ciemnościach. Dzięki sprytowi i odrobinie szczęścia uwalnia się, ale uświadamia sobie, że od teraz będzie musiał się oglądać za siebie do końca życia. Za każdym rogiem może czyhać nań jakaś pułapka. Mimo że zwiększa ostrożność, zostaje ponownie porwany, ale tym razem jest przetrzymywany w jeszcze gorszych warunkach. Traci nadzieję na to, że jego życie jeszcze kiedykolwiek będzie spokojne i bezpieczne. Przekonuje się także, jak cenni są oddani przyjaciele.

W trakcie czytania snujemy

wiele podejrzeń, próbujemy sami rozwiązać zagadkę tajemniczych porwań. W każdej postaci dostrzegamy nietypowe zachowania i staramy się je dopasować do dziwnych zbiegów okoliczności, jakie mają miejsce w tym kryminale. Oczywiście, jak to zwykle w tego typu książkach bywa, wszystko wyjaśnia się na samym końcu. I dobrze, bo dzięki temu dzieło Dicka Francisa czyta się w nieustannym napięciu, z każdą stroną oczekując najgorszego. Pokazuje ono, że nawet życie nudnego księgowego nie musi być nudne i bezpieczne. Naprawdę warto przeczytania, szczególnie gdy ma się ochotę pomyśleć i rozwiązać skomplikowaną zagadkę.

Monika Kramarczyk



Jeanne Wakatsuki Houston „Opowieść o kobiecie spod znaku Ognistego Konia”

„Opowieść o kobiecie spod znaku Ognistego Konia” to jedna z ciekawszych książek, jakie przeczytałam w ostatnim czasie. Interesująca w tej książce jest rozwarstwienie akcji w czasie i miejscu.

Jeden wątek przenosi nas do japońskiej wsi na początku XX wieku. Poznajemy jej obyczaje związane z kobietami i tu rozpoczyna się historia głównej bohaterki - pani Sayo. Posłuszeństwo miejscowym obyczajom kazało jej jechać z mężem do Ameryki i tam wieść niełatwe życie japońskiej imigrantki aż do początku wojny amerykańsko-japońskiej.

Drugi wątek opowiada o pobycie rodziny od 1942 roku w obozie dla internowanych Japończyków i Amerykanów japońskiego pochodzenia, na pustyni w Kalifornii. Rozdziały o internowaniu pokazują różne postawy ludzi, zachowania: od bierności poprzez czynną pracę nad polepszeniem losu swoich bliskich,

pracę w sierocińcu, współpracę z Amerykanami aż do zbrojnego buntu ludzi stłoczonych w barakach na gołej pustyni.

Na tle tych wydarzeń widzimy panią Sayo, która z niezłomną wolą przetrwania próbuje stworzyć namiastkę tradycyjnego japońskiego domu, zachować religię, język i obyczaje dawno opuszczonego kraju. Wzruszające wątki miłosne dotyczące członków rodziny pani Sayo na przestrzeni lat i w czasie internowania, czynią tę książkę pasjonującą lekturą i to nie tylko dla kobiet. Autorka, Jeanne Wakatsuki Houston, jako siedmiolatka została wraz z rodziną internowana w obozie dla Japończyków. Mamy więc do czynienia z opowieścią opartą na faktach autentycznych i dlatego gorąco polecam ją wszystkim miłośnikom dobrej, ciekawej książki.

Stała czytelniczka J.Ł.



Brzeszcze w obiektywie Gazety Górniczej

Koniec roku szkolnego w szkołach podstawowych w tym roku był znacznie wcześniej, bo 5 czerwca - czytamy w Gazecie Górniczej z czerwca 1975 r. - W dwa tygodnie później zakończyły naukę szkoły zawodowe i średnie. Rozpoczęły się długie - w tym roku po raz pierwszy - ponad dwu i pół miesięczne wakacje.

Tegoroczny kolonijno - obozowy plan wypoczynku wakacyjnego jest bogaty i urozmaicony. Dzieci naszych pracowników wypoczywać będą: w Rycerze - 870 dzieci, na kolonii zdrowotnej w Koszęcinie - 20 dzieci, w Gdyni - 260 dzieci w dwóch turnusach, z półkolonii zorganizowanej w Brzeszczach w szkole nr 2 skorzysta 100 dzieci. Pierwszy raz w tym roku grupa dzieci z NRD wypoczywać będzie w naszym ośrodku kolonijnym w Rycerze na III turnusie, a w zamian za to 40 dzieci naszych pracowników w ramach wymiany wypoczywać będzie w ośrodku kolonijnym w NRD w Miśni.

W ramach akcji „Wszystkie dzieci są nasze” - 5 wychowanków Domu Dziecka skorzysta z tegorocznych kolonii w naszych ośrodkach.



Ośrodek Wczasowy w Rycerze.



Dzieci z Brzeszcz na kolonii letniej w Rycerze.

(...) Podajemy również trochę statystyki: w szkole nr 1 ósmą klasę ukończyło 56 uczniów. Z tego do liceum ogólnokształcącego wybrało się około 20 proc. uczniów, do techników i szkół o kierunkach zawodowych 51 proc., a do Szkoły Górniczej 16 uczniów.

Szkole nr 2 ukończyło 88 uczniów, z czego do liceów ogólnokształcących wybrało się 20 proc., do techników i szkół zawodowych 57 proc., do Szkoły Górniczej 17 uczniów.

W Gminnej Szkole Zbiorczej nr 3 - 150 uczniów ukończyło ósmą klasę. Z tego 35 proc. wybiera się do liceów ogólnokształcących, 65 proc. wybrało szkoły o kierunkach techniczno-zawodowych, a 27 uczniów podejmie naukę w Szkole Górniczej.

Zdjęcia ze zbiorów Bolesława Skalskiego. Obecnie znajdują się w archiwum Stowarzyszenia „Brzost”.

Pamiętali o mamach i tatach

25 maja w Domu Ludowym w Borze uroczycie świętowania Dzień Matki i Ojca.



Dla swoich rodziców program artystyczny wystawiły przedszkolaki z Boru, dzieci uczące się w klasie pierwszej „c” Szkoły Podstawowej nr 1 i mali aktorzy z Zielonego Teatryku działającego przy Domu Ludowym.

Goście gromko oklaskiwali swoje pociechy w wierszach, piosenkach i przedstawieniu pt. „Kopciuszek”. Również dla swoich uko-

chanych mam, których już nie ma wśród nas, zaśpiewał zespół „Borowianki”. W organizację wielopokoleniowego spotkania włączyły się członkinie Koła Gospodyń Wiejskich i Koła Emerytów i Seniorów. JC

Zaproszenie

Kampania społeczna - Projekt Edukacyjny Prawa Człowieka z okazji Międzynarodowego Dnia Pomocy Ofiarom Tortur 26 czerwiec.

Hasło: „... masz prawo mieć prawo ...”*

W programie:

- 17.00 - otwarcie imprezy, powitanie, zaproszenie do udziału
- 17.05 - wyłożenie petycji do rządu Białorusi o zaprzestanie łamania praw obywatelskich
- 17.10 - wernisaż wystawy fotograficznej
- 18.00 - „Prawo do wolności a własność” - wykład dr Lucjana Wrońskiego z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- 19.00 - koncert zespołu Field
- 19.40 - koncert zespołu Psy-

chodelic Sexy Funk - 21.00 - koncert zespołu 100 Twarzy Grzybiarzy
Miejsce i czas: klub muzyczny „Babel”, Brzeszcze, 26 czerwiec (wtorek) 2007 r.

Organizator: Towarzystwo Kultury Alternatywnej i Wspierania Inicjatyw Społecznych „Kurnik” w Przecieszynie, e-mail: tow_kurnik@o2.pl, <http://www.tow.kurnik.prv.pl>
Podmioty wspierające: Ośrodek Kultury w Brzeszczach, firma L4, Odgłosy Brzeszcz, Helśńska Fundacja Praw Człowieka, Telewizja Obiektów, Scena Oświęcim.

Projekt współfinansowany przez Urząd Gminy Brzeszcze.
* fragment tekstu zespołu *Pidżama Porno*.



NZOZ STOMATOLOGIA
Wojciechowscy s.c.

Lek.med.lek.stom. Anna i Jacek Wojciechowscy

- PROFILAKTYKA PRÓCHNICY
- LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI
IMPLANTY
- PROTETYKA
KORONY
MOSTY
PROTEZY BEZ KLAMROWE
LICÓWKI
- LECZENIE PARADONTOZY
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
WYBIELANIE
KOREKTA KSZTAŁTU ZĘBÓW
- RTG



poniedziałek
wtorek
środa
piątek

16.00 - 18.00

czwartek

9.00 - 11.00

Brzeszcze ul. Mickiewicza 7
tel. 032/ 737 08 21 rejestracja po 16.00

BIURO RACHUNKOWO-PODATKOWE
"PROCURENT"

32-626 Jawiszowice
ul. Przeczna 93, tel./fax 032 328 52 52

Prowadzimy usługi w zakresie

- pełna księgowość
- podatkowa księga przychodów i rozchodów
- ryczałt
- kadry, ZUS
- roczne rozliczenia podatkowe klientów indywidualnych

www.procurent.pl, e-mail: procurent.biuro@op.pl

czynne
pon., śr., czw., pt.: 9-16 wt.: 9-17
możecie zapomnieć my Was policzymy

NIERUCHOMOŚCI DOMUS s.c. B. Woszczyzna M. Rams

Oświęcim, Rynek Gł. 12/14 (pod arkadami)

www.domus.gratka.pl, 033/843-22-57, 606 48 12 72(64)

Oferujemy: pośrednictwo przy kupnie, sprzedaży i wynajmie nieruchomości mieszkalnych i użytkowych, wyceny nieruchomości, regulację stanu prawnego nieruchomości, pośrednictwo kredytowe.

Przykładowe oferty: **mieszkania:** Oświęcim: 33 m², 1 pok, I p - 70 000 zł; 47,16 m², 3 pok, II p - 130 000 zł; 60 m² 3 pok, I p - 180 000 zł, 45m², 3 pok, II p - 100 000 zł;
Chełmek: 48 m² - 70 000 zł.

Domy: Przeciszów: 70m² - 80 000 zł; okolice Pszczyny: 153 m² - 420 000 zł; Poręba Wielka: stan surowy - 250 000 zł; Grojec: 130 m² - 400 000 zł.

Działki: Poręba Wielka 28 a - 36 000 zł; Jawiszowice 43 a - 86 000 zł, Oświęcim.

Lokale do wynajęcia: Brzeszcze, pow. 50 m² na handel lub usługi - 1 250 zł.

Poszukujemy dla naszych klientów: **działek, mieszkań, domów w gminie Brzeszcze i okolicach Oświęcimia.**

ZAKŁAD TELEWIZYJNY

inż. Piotr Pajkert

wykonuje na terenie od Brzeszcz do Czechowic
naprawy domowe wszystkich typów:

- telewizorów
- tunerów satelitarnych
- monitorów komputerowych oraz przestrojeń fonii

* dojazd 10,00 zł.

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach przy
ul. Klasztornej 24/22

www.tvnaprawy.prv.pl

tel. 215-39-14,
kom. 0-603-877-520

nowy sklep patronacki z odzieżą dziecięcą



wojcik®
RABAT 5%

Oświęcim, ul. Piastowska 5
(MAŁY RYNEK)
obok Mini-Maxu

czynne: pon-pt. 9:30-17:30
soboty: 9:30-13:30

WYDAJEMY KARTY
STAŁEGO
KLIENTA

MONTAŻ ANTEN RTV-SAT

CYFRA+, POLSAT

KONSERWACJA

CYFROWE TUNERY SATELITARNE

Nowe Budowy – INSTALACJE

Jan Nycz

tel. (033) 8107-022,

tel. kom. 0604-836-409

DOJAZD GRATIS

WALDI

tel: 737 07 85 (wieczorem)
kom. 0 606 98 50 73

- sprzedaż drewna kominkowego
(dowóz gratis)
- brukarstwo - kompleksowo
- odwodnienia budynków

PPUH "Waldi"

Jawiszowice, ul. Piaski 29

Kominki

- z piaskowca, marmuru, granitu, kafli, płyty i cegły
- wkłady: elektryczne, z płaszczem wodnym i powietrznym
- rozprowadzanie ciepłego powietrza
- doradztwo na miejscu
- wzory wybrane oraz indywidualne (projekt gratis)

Szybko, solidnie, za rozsądną cenę!
Wystarczy zadzwonić

Uwaga! Przyjmę do pracy pracownika - budowlanica do montażu kominków (wysokie zarobki).

kom. 0 601 478 935
(0 32) 210 93 10 po 16.00
(0 33) 843 15 35

Kraj & Styl

MONTAŻ

AUTO-ALARMY-BLOKADY

CENTRALNE ZAMKI. RADIA

NAPRAWA INSTALACJI I OŚWIETLENIA

HAKI HOŁOWNICZE

REGENERACJA

ALTERNATORÓW

I ROZRUSZNIKÓW

ELEKTROMECHANIKA

AKUMULATORY



AUTORYZACJA: PRESTIGE-STER-DIPOL

CZYNNE: OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

GODZ. 8.00 - 16.00

SOBOTY - GODZ. 8.00 - 13.00

JAWISZOWICE

UL. POCZTOWA 5

TEL.: 032-737-06-93, KOM.: 0 603 849525

TYTAN / DIPOL

ZAKŁAD TRANSPORTOWO USŁUGOWO-HANDLOWY

BRYCZKA

32-620 BRZESZCZE, ul. Ofiar Oświęcimia 51c

Tel./Fax (032) 21 11 890

Tel. 0501 248 219, 508 302 848, 505 725 313

- USŁUGI TRANSPORTOWE SAMOCHODEM DOSTAWCZYM (IDEALNY DO PRZEPROWADZKI)
- SERWIS I SPRZEDAŻ OGUMIENIA DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH
- TRANSPORT WĘGLA I MIAŁU NA TALONY (ŁADOWNOŚĆ 10 TON)
- TRANSPORT MATERIAŁÓW SYPKICH
- OBSŁUGA I NAPRAWY BIEŻĄCE SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

Barum®

GOOD YEAR

FULDA

DAYTON

DEBICA

MICHELIN



Studio 14 projektowo reklamowe

- ✓ REKLAMA WIZUALNA
- ✓ DRUK CYFROWY
- ✓ SITODRUK
- ✓ TAMPONDRUK

tel 0 662 057 866, 0 662 057 718
 e-mail: studio_14@op.pl
 32-620 Brzeszcze ul. Borowa 25

MINIMUM FORMALNOŚCI i SZYBKA REALIZACJA



pożyczki gotówkowe
 bez poręczy

POŻYCZKI KONSUMPCYJNE pożyczki do 6 lat bez poręczycieli nawet do 80 000 pln
 Sezonowe (też dla osób o niskich dochodach min.400 zł)
 Prestiżowe (do 80 tys bez poręczyciela)

POŻYCZKA HIPOTECZNO KONSOLIDACYJNA
KREDYT MIESZKANIOWY
KREDYT MIESZKANIOWY PREFERENCYJNY Z DOFINANSOWANIEM SKARBU PANSTWA

KREDYTY GOSPODARCZE
 specjalna oferta dla przedsiębiorców

SKOK STEFCZYKA AGENCJA

Tanie opłaty !

- radio, TV	- 0,90 zł
- TP S.A. i prąd	- 0,90 zł
- raty, ubezpieczenia	
- kredyty, przelewy	
- woda, gaz	
- ZUS, podatki	- 1,50 zł
- TV kablowa, cyfrowa	
- czynsz, tel.kom	
- inne	

przelewy na kwotę powyżej 1000 zł - 0,3 % od wartości

Brzeszcze-Jawiszowice
os.Paderewskiego 18
 Pasaż "Na Wschodzie"
tel.032/ 212 11 99
Pon - Pt od godz.9.00 do godz.16.30



MARKET BUDOWLANY

TERAZ W PROMOCJI :
 * SZAFKA+ UMYWALKA+BATERIA
 * ZESTAW PODTYNKOWY* ZLEWY

RYMKAS
 RATY NA MIEJSCU !!

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- CERAMIKA ŁAZIENKOWA
- PŁYTKI CERAMICZNE
- WOD.-KAN., C.O.
- PŁYTY GIPSOWE + KONSTRUKCJE
- KLEJE * ZAPRAWY * FUGI
- FARBY * LAKIERY * NARZĘDZIA MALARSKIE
- ELEKTRONARZĘDZIA

PROGRAMY PARTNERSKIE DLA INSTALATORÓW

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCIA KARTĄ PŁATNICZĄ

ZAPRASZAMY Pon - Pt od 8.00 do 18.00 Sobota od 8.00 do 14.00
JAWISZOWICE ul. TURYSTYCZNA 49 A (na przeciwko kościoła)
tel./fax: 032/ 212 18 40 kom.0 603 370 833

UWAGA ! ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO STAREGO SKLEPU !
Jawiszowice-Kółko ul. Bielska 2
tel/fax: 032/ 737 04 99, tel.kom.0603 370 833

RYMKAS
 WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- * PANELE MDF I PCV
- * PANELE PODŁOGOWE
- * LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- * DRZWI , PARAPETY
- * KASETONY
- * DESKA BARLINECKA
- * TRALKI
- * WYKOŃCZENIA

GODZINY OTWARCIA :
 Po - Pt od 9.00 do 17.00
 Sobota od 8.00 do 13.00



NYCZ

ELEKTRONARZĘDZIA
SPRZEDAŻ
SERWIS
CZĘŚCI

PREZMAJANIE SILNIKÓW
LOWA GENERACJA
KOSAL BROTHER
DEALER FIRM:
STIHL
VIKING
MTD
ALKO

PROMOCJA 499 zł CENOWA

LAŃCUCHY-DO WSZYSTKICH PIŁ - OSTRZENIE LAŃCUCHÓW

Bielsko Biała, ul. Katowicka 19, tel. 033/816 12 59
Czechowice-Dz., Ul. Traugutta 4, tel. 032/738 56 06
Stara Wieś, ul. Starowiejskich 20, tel. 033/845 68 39
Oświęcim, ul. Zaborska 34, tel. 033/842 21 21

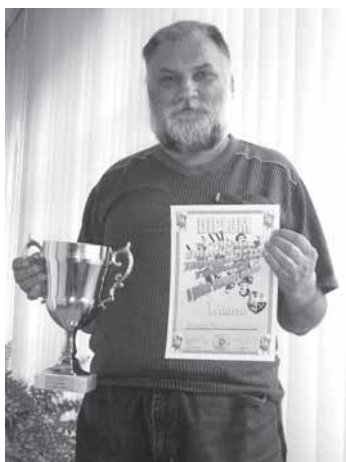
HITACHI Inspire the Next
BOSCH
FESTOOL
Celma
Thakita
STEINEL
Kress
PERLES
PROTOOL
DEWALT
AEG
SKIL

Smoki zdobyły Orłowę

Grzegorz Kwaśniak z brzeszczańskiego klubu tarokowego „Smoki Małopolski” zajął pierwsze miejsce w VII Turnieju Tarokowym o Puchar Starosty Miasta Orłowa w Czechach.

W turnieju wystartowało 40 zawodników z Czech i południowej Polski. Do pięknego czeskiego miasteczka - Orłowej, pojechało trzech brzeszczan. Oprócz zwycięzcy w turnieju uczestniczyli Cezary Gazda i Ryszard Roszkowski. Zdobyli oni łącznie 60 punktów do międzynarodowej klasyfikacji Grand Prix. To najlepszy wynik ze wszystkich polskich miast, które uczestniczyły w tym turnieju.

- Turnieje w Czechach są bardzo wymagające, gdyż gra się według zasad czeskich i są pewne różnice w stosunku do zasad obo-



Grzegorz Kwaśniak

wiążących w naszym kraju, ale punktacja jest jedna - mówi Cezary Gazda. - Mam nadzieję, że nasza dobra passa potrwa do 29 września, kiedy to odbędzie się VIII Małopolski Turniej w Tarokach o Puchar Burmistrza Brzeszcz.

jack

Pływanie na medal

Ośrodek Kultury w Brzeszczach zaprasza na basen „Pod Platanem”. 30 czerwca rozpoczynamy akcję „Pływanie na medal” trwającą do pierwszego dnia wiosny.

Każdy, kto w tym okresie przepłynie:

- 25 km zdobywa brązowy medal, certyfikat i karnet na basen 10 h
- 50 km zdobywa srebrny medal, certyfikat i karnet na basen 20 h
- 100 km zdobywa złoty medal, certyfikat i karnet na basen 30 h

REGULAMIN PROGRAMU „PŁYWANIE NA MEDAL”

1. Cała akcja odbywa się na basenie „Pod Platanem”, w godz. otwarcia basenu 7.30-22.20.
2. Udział w „Pływaniu na medal” może wziąć każda osoba umiejąca pływać
3. Każdy uczestnik chcący wziąć udział w akcji wykupuje bilet w kasie oraz zgłasza swój udział w akcji u osoby zapisującej przepłynięty dystans (ratownicy).
4. Po przepłynięciu danego dystansu uczestnik podaje rzeczywisty stan przepłyniętego dystansu.
5. Ratownik zapisuje dane osobowe oraz dystans przepłynięty przez uczestnika projektu „Pływanie na medal”.
6. Lista z uczestnikami oraz ilość przepłyniętych kilometrów znajdują się u ratowników i wgląd do niej ma każdy kto uczestniczy w akcji.
7. Lista jest aktualizowana raz w tygodniu.
8. Całą listę, przepłynięte kilometry i klasyfikację będzie można śledzić na stronie

internetowej www.okbrzeszcze.pl

9. Osoby biorące udział w akcji nie mogą pływać z deską, płetwami oraz łapkami pływackimi.

10. Przepłynięty dystans sumuje się z poprzednio uzyskanymi dystansami.

11. Nie ma znaczenia ile razy uczestnik był danego dnia na basenie.

12. Dystansów, jaki pokonują uczestnicy podczas treningu, zajęć pływackich czy zajęć szkolnych nie uwzględnia się podczas trwania akcji.

13. Odległości pokonujemy dowolnym stylem.

14. Uczestnik sam liczy pokonany dystans, a następnie po wyjściu z basenu udaje się do ratownika, gdzie zgłasza przepłynięty dystans.

15. Każdy uczestnik, który podczas trwania akcji „Pływanie na medal” przepłynie dystans min. 25 km, zostanie zaproszony na galę kończącą akcję, na której zostaną wręczone certyfikaty, medale. Uczestnicy zaproszeni na galę końcową powinni posiadać stroje kąpielowe, gdyż ten dzień będzie dniem pokazów mistrzów i mini zawodów między nimi.

16. Przed przystąpieniem do akcji należy zapoznać się z regulaminem basenowym, a także z regulaminem projektu „Pływanie na medal”.

17. W akcji mogą uczestniczyć osoby, którym pozwala na to stan zdrowia fizycznego.

18. Ośrodkowi Kultury przysługuje prawo do interpretacji niniejszego regulaminu oraz ewentualnych zmian.

Lekkoatleci startują

Młodzi lekkoatleci Uczniowskiego Klubu Sportowego Gminy Brzeszcze rozpoczęli starty. Jako pierwsi do rywalizacji na trasach biegów przełajowych przystąpili zawodnicy i zawodniczki specjalizujący się w biegach na długim dystansie.

Pierwszy start miał miejsce 10 marca podczas Grand Prix KOZLA w Krakowie. Nasi reprezentanci - Diana Konik i Arkadiusz Kraj wygrali biegi na 1 km w swoich kategoriach wiekowych. Tydzień później w Tarnowie odbyły się Międzwojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Biegach na Przełaj. Również tam z bardzo dobrej strony pokazali się nasi zawodnicy - Diana Konik zajęła 5. miejsce w biegu na 1 km, a Arkadiusz Kraj



6. w biegu na 2 km. 24 marca w Krakowie odbyły się Mistrzostwa Województwa Małopolskiego w Biegach na Przełaj. Na zawodach tych swój życiowy sukces odniosła Diana Konik zostając Mistrzynią Województwa Małopolskiego Młodziczek w biegu na 2 km. Diana jako jedyna zawodniczka zakwalifikowała się do reprezentacji małopolskiej na 35. GutsMuths - Rennsteiglaufes - Junior Cross, który odbył się z okazji Niemieckich Młodzieżowych Dni Sportu w Schmiedefeld. W zawodach tych, w rywalizacji z zawodniczkami z Czech, Węgier i Niemiec na trasie o

długości 6 km, Diana zajęła bardzo dobre 3. miejsce.

Starty na stadionie nasi zawodnicy rozpoczęli 1 maja w Sosnowcu, uzyskując wiele bardzo dobrych wyników i poprawiając lub zbliżając się do swoich rekordów życiowych.

Kolejny start miał miejsce 12 maja w Krakowie podczas I Otwartego Pucharu Krakowa w Lekkiej Atletyce. Na zawodach tych z bardzo dobrej strony zaprezentowali się: Natalia Włodarczyk uzyskując

w skoku w dal 5 m i 10 cm, Damian Grygierczyk przebiegając 100 m w czasie 11.15 ss, Arkadiusz Kraj, który 800 m pokonał w czasie 2.09.70 ss.

W najbliższym czasie naszych młodych lekkoatletów czekają kolejne ważne starty: Małopolska Liga Młodzików w Lekkiej Atletyce, Mistrzostwa Województwa Małopolskiego Juniorów i Małopolska Olimpiada Młodzieży w Lekkiej Atletyce, Otwarte Mistrzostwa Krakowa Młodzików w Lekkiej Atletyce 2007 oraz Samsung Athletic Cup 2007 w Krakowie.

Marek Szromba

Gmina Brzeszcze (jako jedna z 10 z Małopolski) po raz drugi włączyła się w ogólnopolską akcję promującą zdrowy tryb życia „Polska Biega”. Trasa „Biegu Wiosny” prowadziła ścieżkami wokół ośrodka wypoczynkowego w Skidzinie. Na starcie w sobotę 12 maja stanęło blisko 100 mieszkańców gminy. Metę 3,5 km biegu wyznaczono w Gospodarstwie Agroturystycznym Beaty Kulczyk.

Ogólnopolska akcja Gazety Wyborczej, radia RMF FM i TVP cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. W poprzednim roku w „Biegu Jesieni” wzięły udział 162 miejscowości z całej Polski i ponad 40 tysięcy uczestników.

jack

Awans w zasięgu ręki

Topnieje przewaga LKS-u Skidziń nad peletonem pościgowym w oświęcimskiej A-klasie. Na cztery kolejki przed zakończeniem sezonu Skidziń miał tylko 4 punkty przewagi nad Unią Oświęcim i Zgodą Malec.

Skidzinianie przegrali na początku maja z ciągle zachowującym szansę na awans Chelmkciem - 1:2 oraz z Sołą Oświęcim - 0:1. Przełom



Mimo że w tabeli zajmują niższą pozycję, to przecieszynianie (na zdjęciu Sebastian Huber) byli lepsi w bezpośredniej konfrontacji z Jawiszowicami.

nastąpił w meczu ze Strumieniem Polanka Wielka, który wygrali 2:0. W kolejnych spotkaniach piłkarze ze Skidzinia zanotowali remisy - 0:0 z Zaborzanką Zaborze oraz 2:2 z Piotrowicami.

- Wierzę, że dowiedzimy do końca pozycję lidera i awansujemy do okręgówki - mówi Jan Bielenin, trener LKS Skidziń. - Bardzo ważne zwycięstwo odnieśliśmy w spotkaniu z Polanką, później był ciężki wyjazdowy mecz z Zaborzanką i pechowy remis u siebie z Piotrowicami. To spotkanie powinniśmy wygrać różnicą co najmniej kilku bramek, ale piłka jak zaczarowana nie chciała wpaść do bramki.

Teraz przed skidzinianami spotkania z teoretycznie słabszymi rywalami. W tym dwa derbowe pojedynki na wyjazdach - 3 czerwca z Przecieszynem i 17 czerwca z Jawiszowicami.

- Tylko na papierze to łatwiejsi przeciwnicy - mówi Jan Bielenin. - W myśl zasady „bij lidera” każdy na mecze z nami wyjątkowo się mobilizuje, a już na pewno mecze z sąsiadami zza miedzy będą bardzo ciężkie. Niestety zespół w porów-

naniu z rundą jesienną jest mocno osłabiony. Nie grają już Rafał Apryas i Dariusz Adamczyk, na początku sezonu straciłem Łukasza Łabaję, a z urazami cały czas zmagają się Dariusz Jawor i Sławomir Danek.

Z zespołem nie trenuje już też Marek Harańczyk. Po meczu z Sołą Oświęcim posprzeczał się z kibicami oraz z kolegami z drużyny i zrezygnował z gry.

- Nie rozumiem zachowania Marka. Wyciągnąłem do niego rękę, ale on ją odrzucił - mówi Jan Bielenin.

Pozostałe dwa zespoły z naszej gminy w oświęcimskiej A-klasie, spisują się co najwyżej przeciętnie. W maju Jawiszowice przegrały trzy mecze (1:2 z Polanką, 3:4 z Zaborzanką, 0:1 z Przecieszynem) oraz dwa wygrały (6:3 z Piotrowicami, 1:0 z Sygnałem Włosienica). Po 22 kolejkach jawiszowianie z 37 punktami zajmowali 6. miejsce w tabeli.

LKS Przecieszyn zanotował w maju dwie porażki (0:2 z Piotrowicami, 4:6 z Sygnałem Włosienica),



LKS Jawiszowice rundy wiosennej do udanych nie zaliczy.

jeden remis (1:1 z Rajskiem) oraz dwie wygrane (2:1 z Palczowicami, 1:0 z Jawiszowicami). W pierwszym w rundzie wiosennej meczu derbowym zdecydowanie lepsi byli przecieszynianie, którzy już do przerwy mogli prowadzić z Jawiszowicami przynajmniej dwoma bramkami. Ostatecznie po bramce Sebastiana Nowaka w drugiej połowie gry odnieśli skromne, ale prestiżowe zwycięstwo. Po 22 kolejkach LKS Przecieszyn z 26 punktami na koncie zajmował 11. miejsce w tabeli.

JaBi

Niemiec za Wójcika?

Mariusz Wójcik na pięć kolejek przed zakończeniem rozgrywek V ligi krakowsko-wadowickiej zrezygnował z prowadzenia Górnika Brzeszcze. Zarząd klubu szuka jego następcy. Prawdopodobnie nowym trenerem Górnika będzie Grzegorz Niemiec.

Mariusz Wójcik o swojej decyzji poinformował piłkarzy w środę 23 maja, przed sobotnim meczem z prowadzącą w tabeli Gościbią Sułkowice.

- Plan na ten sezon został wykonany. Zostawiam zespół w bezpiecz-



Rafał Przemek (przy piłce) nie może grać z powodu kontuzji. Za to wspólnie z Janem Sporyszem prowadzi treningi Górnika.

nym miejscu - mówi Mariusz Wójcik. - Czuje się spełniony, wydaje mi się, że wyciągnąłem z tej drużyny tyle, ile było można. Chcę się teraz skupić na podnoszeniu moich kwalifikacji trenerskich. W Warszawie uczestniczę w sesji egzaminacyjnej na trenera I klasy z licencją UEFA. Nie ukrywam, że ambicje mam większe, chciałbym trenować zespoły z wyższych lig. A tak w ogóle to krótki odpoczynek od prowadzenia ligowych drużyn też mi się przyda.

Po 25 kolejkach Górnik zajmował 6. miejsce w tabeli. Podopieczni Mariusza Wójcika do tego momentu wywalczyli 37 punktów. Wiosną grają w kratkę. Obok lepszych spotkań, zdarzają im się przestoje. W majowych meczach zanotowali dwie wygrane (2:1 z Bolesławem Bukowno, 3:2 z Cleparią Kraków), dwa remisy (bezbramkowe z rezerwami Cracovii Kraków i Gościbią Sułkowice) oraz jedną porażkę (1:4 z Dalinem Myślenice). W trzech ostatnich kolejkach maja piłkarze Górnika walczyli

z drużynami z czołówki w tabeli. Dobre wrażenie pozostawili po sobie w meczach na własnym boisku z rezerwami Cracovii i Gościbią Sułkowice. W obu tych spotkaniach przy odrobinie szczęścia Górnik mógł zgarnąć komplet punktów. Szczególny przebieg miało wyjazdowe spotkanie z Dalinem Myślenice. Brzeszczanie napędzili mocniejszemu rywalowi sporo strachu, prowadząc do przerwy 1:0. Brak koncentracji zaraz po wznowieniu gry kosztował ich utratę dwóch bramek. Dalin poszedł za ciosem i wbił brzeszczanom jeszcze dwie bramki.

- Nie wiem czy można mówić, że nasza gra jest lepsza niż wyniki - zastanawia się Mariusz Wójcik. - Ciągłe jesteśmy przecież w czołówce tabeli. W kilku meczach po prostu dały znać o sobie braki u poszczególnych zawodników. Graliśmy szczęścioma a nawet ośmioma młodzieźowcami w składzie. To ogromny kapitał na przyszłość. Zespół

ma duży potencjał, ale chłopcy mają ograniczoną możliwość trenowania, a żeby liczyć się V lidze potrzeba minimum czterech treningów w tygodniu. Życzę im jak najlepiej.

W najbliższych meczach drużynę poprowadzą Jan Sporysz, trener juniorów Górnika oraz Rafał Przemek. Na razie nie wiadomo czy ten duet dokończy już rozgrywki, czy nowy trener obejmie drużynę jeszcze w tym sezonie.

- Chcemy, żeby nowy trener już teraz przejął drużynę, poznał zawodników, ale nic na siłę - mówi Henryk Mazur, kierownik Górnika Brzeszcze. - Rozmawiamy z Grzegorzem Niemcem, który jest zainteresowany naszą propozycją. To trener II klasy, doskonale znający realia brzeszczańskiego futbolu. Jest tylko jeden szkopał - Niemiec jest aktualnym trenerem Jawiszowic, a my nie chcemy w trakcie sezonu klubom z naszej gminy podbierać trenerów. Musimy więc wypracować jakieś porozumienie.

JaBi



NOTEBOOKI
PALMTOPY
AKCESORIA

KOMPUTERY

- SERWIS
- SIECI
- NAPELNIANIE GŁOWIC DRUKAREK
- MAT.EKSPLOATACYJNE
- KASY FISKALNE
- ART.BIUROWE

BRZESZCZE-JAWISZOWICE
UL. TURYSTYCZNA 9 (obok FIAT-a)
Tel./Fax (032) 737-25-65

www.infobis.pl biuro@infobis.pl



MEBLE KOLONIALNE
PORCELANA
SZKŁO

PROJEKTOWANIE WNETRZ
PROJEKTOWANIE OGRODÓW

Brzeszcze -Jawiszowice
ul.Turystyczna 49 A

pon.-pt.10.00-17.00
sobota 9.00-14.00

ZAPRASZAMY
wejście z boku marketu Rymkas



Zapraszamy
pn-pt 9⁰⁰ - 17⁰⁰ soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

DOGODNE KREDYTY !

DETAL:
*komputery;
*materiały eksploatacyjne;
*kasy fiskalne OPTIMUS;

USŁUGI:
*modernizacja, naprawa sprzętu komputerowego;
*obsługa firm, sieci;
*serwis drukarek HP;
*systemy monitorowania obiektów;
*serwis elektroniczny;



Przyłącz się do grona naszych klientów !

32-620 Brzeszcze
ul. Mickiewicza 2
(dom górnika
wejście od strony targowiska)

SKLEP: (032) 737 28 38
SERWIS: (032) 737 38 52

MATERIAŁY BUDOWLANE

WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
Wojciech Waligóra
Skidziń ul.Wypoczynkowa 38

dystrybutor firm:

Wienerberger **Libet**
POROTHERM KORAMIC Królewska Kostka Brukowa

BIEGONICE **WAVIT** dla domu **BRAAS** **POLSKA**

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !

JUPEK **UNIBET** **ISOVER** **Roben**
WITAJ W DOMU Dual System CERAMIKA BUDOWLANA

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838 , 21 09 250
tel.kom.0602-33-87-21 , 0606-70-88-68